TRYBUNA ROBOTNICZA

Wyd. C 6 stron
Cena 2 zł.

Nr. 168 — (839) Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce, sobota, 21 czerwca 1947 r. Rok V.

Dziś w numerze:

Miliardy w zyskach i miliony bezrobotnych

Pierwszy dzień sesji budżetowej Sejmu

ZWARTOŚĆ I SIŁĘ RZĄDU gwarantuje jednolity front klasy robotniczej

Programowe przemówienie Prem. Cyrankiewicza

Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej rozpoczął wczoraj debatę generalną nad budżetem państwowym na rok bieżący.

POSIEDZENIE SEJMU ROZPOCZĘŁO SIĘ O GODZ. 16.05 PRZY PEŁNYCH ŁAWACH POSELSKICH. NA ŁAWACH RZĄDOWYCH ZASIEDLI CZŁONKOWIE RZĄDU. OBECNI BYLI LICZNI PRZEDSTAWICIELE DYPLOMATYCZNI PAŃSTW SOJUSZNICZYCH I ZAPRZYJAŹNIONYCH. GALERIA BYŁA SZCZELNIE WYPEŁNIONA PUBLICZNOŚCIĄ.

Otwierając posiedzenie Sejmu Marszałek KOWALSKI powitał Prezydenta Rzeczypospolitej Ob. BOLESŁAWA BIERUTA, który po raz pierwszy od chwili złożenia przysięgi Prezydenta, przybył do Sejmu, aby wysłuchać exposé Premiera Rządu.

Wchodzącego na trybunę Premiera Rządu tow. Józefa CYRANKIEWICZA Izba przyjęła długimi oklaskami.

WYSOKA IZBO!

Winien jestem nie tylko przedstawić zamierzenia Rządu na przyszłość, bo ten Rząd pracuje już prawie pięć miesięcy. Winien jestem **oświetlić działalność Rządu w ciągu tego okresu i wszystkie wysiłki Rządu w kierunku realizacji tych haseł, z którymi, jako Blok Stronnictw Demokratycznych wyruszyliśmy do walki wyborczej w dniu 19 stycznia.**

Okres ten dowiódł niezbicie, że zwycięstwo wyborcze stronnictw demokratycznych znajduje **PEŁNE POKRYCIE W PRAKTYCE**, że Rząd, wyłoniony z tych wyborów, **nie zawiódł oczekiwania wielomilionowych mas naszych wyborców.** Wyborcy nasi i cały naród nie oczekiwał cudów i znacznie lepszych warunków, takich, jakie mają niektóre inne narody. Rząd nasz nie miał do wykorzystania lepszej koniunktury.

Mimo to w ciągu tego okresu pozycja Polski na terenie międzynarodowym **ULEGŁA DALSZEMU WZMOCNIENIU.** Mimo to poczyniliśmy **niewątpliwe postępy** w dalszym zaludnieniu i zagospodarowaniu Ziem Odzyskanych, mimo to **z uporem realizowaliśmy nasz plan odbudowy i produkcji** i, wbrew ostrej zimie i po tym wbrew klęsce powodzi, wychodzimy obronną ręką z trudności gospodarczych.

Rozpoczęliśmy daleko idącą **AKCJĘ OSZCZĘDNOŚCIOWĄ,**



PREZYDENT BIERUT

która dała już pokaźne wyniki. Zrobiliśmy już krok naprzód w kierunku usprawnienia naszej administracji, w kierunku zwalczania nałogów biurokratycznych, w kierunku **bezwzględnego wycinania z naszego aparatu państwowego wrzodów korupcji i nadużyć, samowoli i bezprawia.**

Jeżeli to wszystko jest za mało, to sami sobie robimy z tego powodu wyrzuty. Na pewno jeszcze za mało oszczędności, jeszcze za mało walki z marnotrawstwem, jeszcze wiele rzeczy za mało. **Ale pewne jest, że kroki Rządu były we wszystkich dziedzinach krokami naprzód. W żadnej dziedzinie nie cofnęliśmy się, a na przyszłość należy jeszcze bardziej pracę Rządu usprawnić.**

Spoistość Rządu

Czemu zawdzięczamy wyniki dotychczasowe? Zawdzięczamy je niewątpliwie **KONSOLIDACJI POLITYCZNEJ I ZWARTOŚCI RZĄDU**, który powstał ze zwycięstwa obozu demokratycznego w wyborach do Sejmu.

Zwartość ta nie rodziła się bynajmniej tylko przy stole konferencyjnym, na gruncie podziału tek lub stanowisk według klucza partyjnego. Zwartość ta zrodziła się znacznie wcześniej,

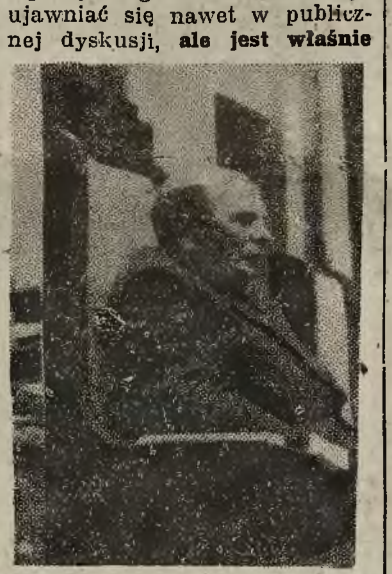
zrodziła się na gruncie koncepcji ustrojowej, na gruncie reform społecznych, których trzeba było nie tylko pisać, ale je robić. Zrodziła się na gruncie wspólnej koncepcji, jedynej słusznej i realnej, konkretnego utrwalania niepodległości Polski w konkretnych i korzystnych historycznych warunkach.

Zwartość naszą zrodziła się przede wszystkim z JEDNOLITEGO FRONTU KLASY ROBOTNICZEJ, Z UMOWY JEDNOLITOFRONTOWEJ MIĘDZY PPS a PPR, Z SOJUSZU KLASY ROBOTNICZEJ Z CHŁOPAMI I INTELIGENCJĄ PRACUJĄCĄ, ZE STRONNICTWEM LUDOWYM, ZE STRONNICTWEM DEMOKRATYCZNYM.

Liczne są różnice między okresem po wojnie poprzedniej roku 1918, a po wojnie ostatniej. Gospodarczo, materialnie obraz zniszczeń, z których nasze pokolenie musi Polskę odbudowywać nie da się porównać z tamtym.

Politycznie zdołaliśmy wydobyć **znacznie większe, bardziej świadome i bardziej skonsolidowane siły narodu**, nie te, które wówczas nie zdołały utrzymać władzy.

Ta zwartość sił obozu demokratycznego i świadomość wspólnej koncepcji ustrojowej politycznej i uzgodnionej gospodarczo dała zwycięstwo wyborcze i dała zwartość Rządowi. **KTOKOLWIEK LICZYŁ LUB WCIĄŻ JESZCZE LICZY NA ROZDŹWIĘKI W RZĄDZIE, DOZNA GŁĘBOKIEGO ROZCZAROWANIA.** Mogą zaistnieć różnice zdań pomiędzy poszczególnymi stronnictwami koalicji rządowej co do sposobu realizacji wspólnego programu gospodarczego i politycznego. Różnice te mogą ujawniać się nawet w publicznej dyskusji, **ale jest właśnie**



MARSZ. SEJMU KOWALSKI

dowodem niewątpliwej tężyzny naszego życia politycznego, że rozbieżności te są przezwyciężane w toku dyskusji, która prowadzi do dalszego zbliżenia stanowisk i do dalszej konsolidacji politycznej.

Ponad wszelkimi bowiem rozbieżnościami w obozie demokratycznym panuje zbieżność zasadniczych celów poszczególnych stronnictw demokratycznych, solidarność wobec wrogich sił, które czyhają na każdą możliwość podważenia zdobyczy Polski Ludowej oraz wspólne poczucie odpowiedzialności za sterowanie państwem w trudnych warunkach powojennych.

Na tym polega sens koalicji rządowej, jeżeli ktoś chce tak określić, wewnętrzny przymus koalicyjnej myśli i koalicyjnej pracy. Nie ma w Polsce stronnictwa, które by uważało, że może samo wziąć na siebie odpowiedzialność za losy Polski i za rządzenie krajem, za pełną mobilizację aktywności obywatelskiej.

Dla pełnej jasności trzeba stwierdzić, że **zwartość i solidarność stronnictw demokratycznych, które reprezentują interesy robotników, chłopów, inteligencji i wszystkich ludzi pracy, JEST I BĘDZIE NA PRZYSZŁOŚĆ RĘKOJMIĄ KONSEKWENTNEJ REALIZACJI PROGRAMU RZĄDOWEGO.**

Polityka zagraniczna

Ta konsekwentna realizacja programu przejawia się we wszystkich dziedzinach, a przede wszystkim w dziedzinie polityki zagranicznej. **W polityce zagranicznej kroczymy konsekwentnie po tej samej drodze, na którą weszliśmy odbudowując naszą państwowość. Jest to droga zapewnienia naszemu Państwu trwałego bezpieczeństwa, utrwalenia granic, szczerej współpracy w trudnej budowie pokoju i utrwaleniu pokoju między narodami, w rozbudowie powszechnego bezpieczeństwa.** Tym zasadom Polska jest wierna we wszystkich swych posunięciach na terenie międzynarodowym, na terenie Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Tym zasadom odpowiada nasze stanowisko w sprawie rozbrojenia i w sprawie kontroli energii atomowej, **gdzie usilnie zmierzamy do znalezienia rozsądnego rozstrzygnięcia w interesie umocnienia pokoju.**

I w sprawie Palestyny stanowisko Polski na terenie Organizacji Narodów Zjednoczonych zmierza do znalezienia **konkretnego** i sprawiedliwego rozwiązania problemu.

I w sprawie greckiej, delegacja nasza w komisji ONZ stara się zapewnić sprawiedliwą ocenę wydarzeń w tym kraju ogarniętym wojną domową i położyć kres cierpieniom ludu greckiego.

Przyjaźń i współpraca z ZSRR podstawowym fundamentem polskiej polityki zagranicznej

Podstawowym fundamentem naszej polityki zagranicznej była, jest i będzie niezmienna przyjaźń i rozwijająca się we wszystkich dziedzinach współpraca z naszym wielkim wschodnim sąsiadem Związkiem Radzieckim. (burzliwe oklaski). Ta przyjaźń daje widoczne dla wszystkich owoce.

Chcę podkreślić dobre wyniki



PREMIER CYRANKIEWICZ

naszej wizyty w Moskwie, w miesiącu lutym i marcu br. wyniki dobre zarówno pod względem politycznym jak i gospodarczym.

CHCĘ PODKREŚLIĆ TAKŻE TON I ATMOSFERĘ TYCH ROZMÓW PEŁNYCH ZROZUMIENIA I PRZYJAŹNI DLA NASZEGO NARODU ZE STRONY GENERALISSIMUSA STALINA. (burzliwe oklaski).

Chcę podkreślić postawę **ministra Mołotowa** na konferencji moskiewskiej w kwietniu b. r. w sprawie naszych granic zachodnich. **Ta konferencja potwierdza raz jeszcze tę oczywistą, wynikającą z geografii i doświadczeń historii prawdę, że przyjaźń polsko radziecka nie jest tylko formułą dyplomatyczną, ale że jest wypełniona ŻYWĄ TREŚCIĄ WZAJEMNEJ POMOCY I SERDECZNEJ WSPÓŁPRACY, wypływającej z trwałych równoległych i życiowych interesów obydwóch krajów.**

Czechosłowacja

Z dużym zadowoleniem Rząd podkreśla **dokonany ostatnio przełom w stosunkach między POLSKĄ A CZECHOSŁOWACJĄ.** Podpisany w marcu r. b. układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy **umocnił niewątpliwie współzależne bezpieczeństwo Polski i Czechosłowacji, wprowadził jasność w stosunkach między naszymi krajami.** Stworzył trwałą podstawę dla umocnienia przyjaźni i współpracy naszych bratnich narodów **i dał podstawę do rozwiązania wszelkich nieusuniętych jeszcze trudności.**

Wypełniając ten układ żywą konkretną treścią przystąpiliśmy do rokowań gospodarczych. **W najbliższych dniach podpisany zostanie między Polską a Czechosłowacją układ gospodarczy, obejmujący bardzo szeroki wachlarz zagadnień, układ, który zapewni ścisłą uzupełniającą się współpracę ekonomiczną w której oba nasze kraje są jednakowo** zainteresowane. Zbliżenie kulturalne poprzez liczne wizyty wzajemne dokonywuje się wprost żywiołowo. W najbliższym czasie zostanie podpisana **konwencja kulturalna polsko - czechosłowacka.** Nie wątpię że z równym powodzeniem — w duchu solidarności słowiańskiej — zostaną rozstrzygnięte inne zagadnienia, związane z układem polsko - czechosłowackim, **wśród nich przede wszystkim kwestie narodowościowe.**

Pragnę przy tej okazji poinformować Wysoką Izbę o tym, że Rząd Polski przystąpił już do realizowania postanowień układu w tej dziedzinie, zmierzając do zapewnienia grupom ludności czeskiej i słowackiej w Polsce pełnych możliwości rozwoju.

(Dalszy ciąg na str 4-tej)

Dążymy do trwałego pokoju

Wczorajsze posiedzenie Sejmu Ustawodawczego, poświęcone było obszernemu expose premiera CYRANKIEWICZA, który w jasnych i rzeczowych słowach zilustrował osiągnięcia Rządu we wszystkich dziedzinach życia oraz program jaki sobie stawia Rząd na przyszłość.

W dziedzinie polityki zagranicznej premier słusznie podkreślił znaczenie zacieśnienia więzów przyjaźni z państwami słowiańskimi oraz nawiązania ścisłych stosunków handlowych z państwami skandynawskimi.

Wielkim osiągnięciem polityki zagranicznej naszego Rządu jest nawiązanie stosunków handlowych z Wielką Brytanią, co jest pierwszym krokiem ku całkowitej normalizacji stosunków. Normalizacja ta przyniesie wiele korzyści obu państwom. Uzależniona jest jedynie od dobrej woli i od wykazania zrozumienia ze strony Wielkiej Brytanii.

Jak słusznie premier podkreślił w kilku sprawach dla nas istotnych, Wielka Brytania nie wypowiedziała się jeszcze jasno, pozostawiając pewne wątpliwości.

Najistotniejszą sprawą dla nas jest ostateczne uznanie naszych granic zachodnich przez Anglię, ostateczne stwierdzenie poszanowania układu w Poczdamie.

Również Wielka Brytania powinna uznać nasz słuszny stosunek do obywateli polskich przebywających w Anglii, powinna nam bardziej pomóc w likwidacji problemu „emigracji".

Problem Polskich Sił Zbrojnych w Anglii winien być w inny sposób rozwiązany, niż to się odbywa dotychczas.

Sprawą politycznej wagi jest kwestia otwarcia granic brytyjskiej strefy okupacyjnej dla ostatnich Niemców, opuszczających Polskę. Wielka Brytania winna okazać zrozumienie dla naszego rozwiązania problemu niemieckiego, winna pojąć nareszcie, że to jest jedyne i słuszne wyjście z dręczącego nas od wieków zagadnienia.

Premier Cyrankiewicz zwrócił uwagę na to, że nie ma żadnych przeszkód w uregulowaniu naszych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi.

Jednak oświadczenia pewnych amerykańskich mężów stanu, dla których problem naszych granic zachodnich stanowi obiekt politycznej rozgrywki, nie sprzyjają osiągnięciu pełnego porozumienia.

W ogóle każde posunięcie państw anglosaskich, zmierzające do wzmocnienia ducha szowinizmu i militaryzmu w Niemczech nie przynosi żadnej korzyści sprawie pokoju.

Rząd nasz uważa, że jedynie przestrzeganie uchwał poczdamskich zapewni bezpieczeństwo nie tylko bezpośrednim sąsiadom Niemiec najbardziej zagrożonym ze strony Niemiec, ale też całemu światu.

Toteż oświadczenie premiera, że „domagać się będziemy takiego rozstrzygnięcia problemu Niemiec, które zapewni Polsce i światu trwały sprawiedliwy pokój i bezpieczeństwo" — które zostało przyjęte z aplauzem w Sejmie i kraju, spotka się na pewno z równie gorącym przyjęciem wśród wszystkich narodów miłujących pokój.



KOMSOMOLSK, miasto młodzieży, obchodzi 25-lecie swojego istnienia. Miasto to założone zostało 15 lat temu z inicjatywy Generalissimusa Stalina. Wezwana przez Generalissimusa Stalina młodzież radziecka przybyła na apel i przyczyniła się znacznie do zbudowania miasta, liczącego dziś ponad 100.000 mieszkańców. Komsomolsk jest ośrodkiem przemysłowym, jest również wielkim ogniskiem kultury wpływającej na rozwój miejscowej ludności. Na zdjęciu młodzi górnicy radzieccy z okolic Komsomolska.

Ratyfikacja polsko-angielskiej umowy finansowej

Rząd brytyjski ratyfikował polsko-brytyjską umowę finansową z dnia 7 czerwca 1947 r. Dziś rano w Foreign Office odbyła się wymiana dokumentów ratyfikacyjnych. Przedstawiciele Foreign Office — **DUNBAR i HANKEY** wręczyli dokument ratyfikacyjny ambasadorowi **MICHAŁOWSKIEMU**, który z kolei wręczył im dokument ratyfikacyjny Rządu Polskiego.

Brytyjski komitet — polskim dzieciom

LONDYN, piątek

W gmachu Izby Gmin odbyło się konstytucyjne posiedzenie brytyjskiego komitetu współpracy z polskim Robotniczym Towarzystwem Przyjaciół Dzieci, który zajmie się na terenie W. Brytanii zbiórką funduszów na zakup środków leczniczych, odzieży i żywności dla sierot polskich pozostających pod opieką RTPD.

MARSZ wydarzeń

Reakcyjna prasa anglosaska wszczęła ostatnio szum o rzekomym „zamachu stanu", projektowanym jakoby przez komunistów austriackich, o tajnym nacisku komunistów na rząd itp.

Co rzeczywiście miało miejsce w Austrii?

Przed paru tygodniami z inicjatywy Partii Ludowej (partia ta posiada większość w parlamencie i rządzie) odbyły się dwa prywatne spotkania jej działaczy z przywódcą partii komunistycznej FISCHEREM. Podczas rozmów ludowcy mówili o ciężkiej sytuacji gospodarczej i politycznej kraju, o możliwościach zmian w rządzie itp. Kanclerz FIGL, który brał udział w drugim spotkaniu, zapytał Fischera, czy uważa zmianę na stanowisku kilku ministrów za wystarczającą aby komuniści zgodzili się na czynną współpracę, czy też cały rząd musiałby ustąpić. Fischer odpowiedział, że sama zmiana rządu nie rozwiązałaby sytuacji; TRZEBA NA NOWO ZDOBYWAĆ ZAUFANIE NARODU — W TYM CELU NALEŻY PRZEPROWADZIĆ NOWE WYBORY. Na propozycję przedłożenia listy kandydatów do rządu, Fischer odparł, że nie jest upoważniony do tego.

Reakcja austriacka nie chciała jednak za żadną cenę dopuścić do ewentualnego porozumienia, które by doprowadziło do przesunięcia rządu na lewo. W tym celu puszczono za pośrednictwem amerykańskiej agencji Associated Press wiadomość, że „komuniści żądają ustąpienia rządu, dążąc do stworzenia rządów dyktatorskich". Czynną rolę w tej intrydze odegrał podobno min. spraw zagr. GRUBER, jeden z najbardziej reakcyjnych członków rządu austriackiego.

Użyto również innych środków presji na kanclerza Figla, który, korzystając z faktu, że Fischer nie ma świadków z tych rozmów, zniekształcił ich przebieg.

W rzeczywistości komunistyczna partia Austrii nie żąda bynajmniej ustąpienia rządu Figla. Prowadzi ona natomiast kampanię za rychłym przeprowadzeniem nowych wyborów, w których naród austriacki mógłby wypowiedzieć swą wolę. Trudno zaprzeczyć słuszności tego żądania, biorąc pod uwagę, że ostatnie wybory w Austrii odbyły się w 1945 r. bezpośrednio po wojnie, kiedy partie polityczne dopiero się organizowały i naród nie mógł jeszcze ocenić ich działalności praktycznej.

W podobnych warunkach znajdują się takie kraje, jak Włochy i Węgry gdzie partie centrowe (chrześcijańska demokracja we Włoszech i partia drobnych rolników na Węgrzech), wykorzystując pewien swój udział w Ruchu Oporu oraz operując hasłami antyfaszystowskimi, zdołały zdyskontować dla siebie antyfaszystowskie nastroje mas i zdobyły bardzo poważne ilości głosów.

Wszystkie te partie nie wytrzymały jednak próby ogniowej rządzenia państwem. Ich autorytet i wpływy maleją. Dlatego też prawicowi przywódcy wspomnianych partii tak mocno sprzeciwiają się propozycjom przeprowadzenia nowych wyborów, obawiając się utraty głosów na rzecz partii robotniczych.

We Włoszech udało się już chrześcijańskim demokratom przeforsować odłożenie wyborów do wiosny 1948 r. chociaż uprzednio projektowano je na jesień br.

NIE ZMIENI TO JEDNAK BIEGU WYDARZEŃ HISTORYCZNYCH, NIE ZMIENI PROCESÓW, ODBYWAJĄCYCH SIĘ W OPINII PUBLICZNEJ. MOŻNA ODWLEC O KILKA MIESIĘCY SUKCES PARTII LEWICOWYCH, NIE MOŻNA MU JEDNAK ZAPOBIEC.

W. K.

W 100 % pokryte będą normy chleba, mięsa i tłuszczu 1-szej kategorii

JAK KOMUNIKUJE MINISTERSTWO APROWIZACJI W LIPCU NORMY CHLEBOWE KAT I. POKRYTE BĘDĄ W 100 PROC. NA WSZYSTKICH TERENACH. — RÓWNIEŻ OSOBY OBJĘTE ZAOPATRZENIEM DODATKOWYM OTRZYMAJĄ PRZYDZIAŁY CHLEBA W PEŁNEJ NORMIE.

Normy kat. IR. zostaną pokryte w wysokości 4 kg., a rodziny pracowników górnictwa i hutnictwa otrzymają ponadto 1 kg. mąki kukurydzanej.

W całym kraju wypiekać się będzie w miarę możności chleb pszenno - żytni.

Również w 100 proc. pokryte będą normy mąki pszennej dla kat. I i IR.

Mąkę pszenną otrzymają też dzieci pracowników przemysłu górniczego, hutniczego i kolejarzy na karty „D".

Na karty „Rol" (rolnicza) wydawane będzie 6 kg kukurydzy i 1 kg pszenicy za wyjątkiem woj olsztyńskiego, gdzie ilość ta będzie zwiększona.

Pracownicy przemysłu węglowego i hutniczego oraz kolejarze otrzymają 1 kg kaszy, a ich rodziny 0.5 kg.

W zakresie mięsa zapotrzebowanie wszystkich kategorii będzie pokryte również w 100 proc.

przy czym mięso świeże przydzielone będzie Warszawie, Łodzi Gdańskowi, Katowicom i Wrocławowi na kartki kategorii 1 i 1 R pozostałe zaś tereny otrzymają na kat. 1. konserwy mięsne, rybne na kat. 1. R śledzie.

Również zapotrzebowanie na tłuszcze będzie pokryte również w 100 proc.

Wydawany będzie tłuszcz wieprzowy, boczek, smalec, olej margaryna oraz mięso wieprzowe.

Dzieci do lat 3 oraz matki (karty „M") z m. Bydgoszczy, Poznania oraz Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego otrzymają 7 litrów mleka świeżego pełnotłustego mleka w proszku lub skondensowane, z m. Łodzi woj. łódzkiego i m. Warszawy 0,5 kg masła na pozostałych terenach dzieci wyżej lat 3 otrzymają czekoladę. Z wyrobów cukierniczych na karty „D" wydawane będzie po 0,5 kg biszkoptów i herbatników, względnie zależnie od warunków lokalnych — czekolada, dżemy lub cukierki.

DE NICOLA jednak ustępuje

RZYM, piątek.

Przywódcy włoskich grup parlamentarnych zwrócili się do prezydenta DE NICOLA z prośbą by cofnął decyzję ustąpienia ze stanowiska. Prezydent oświadczył jednak, że stan zdrowia nie pozwala mu na sprawowanie swych funkcji. De Nicola zwrócił uwagę przywódcom partyjnym, że pozostało już mało czasu do wyboru nowego prezydenta, gdyż on pozostanie na swym stanowisku najwyżej 10 dni.

DYMISJA rządu irańskiego

TEHERAN, piątek

Gabinet irański podał się do dymisji. Szach powierzył dotychczasowemu premierowi GHAWAM ES SULTANEH misję sformowania nowego rządu.

Za udział w zjeździe ŚFZZ CZEKA GO WIĘZIENIE

PRAGA, piątek

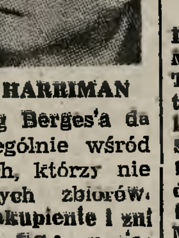
Przedstawiciel egipskich organizacyj zawodowych MEDEAREK, który pomimo zakazu rządu egipskiego, wziął udział w obradach Światowej Federacji Związków Zawodowych w Pradze, oświadczył wobec dziennikarzy czeskich, iż po powrocie do Egiptu zostanie on prawdopodobnie z tego powodu uwięziony.

Miliardy w zyskach i miliony bezrobotnych

NASZ SPRAWOZDAWCA POLITYCZNY PISZE:

Minister Handlu USA Averri HARRIMAN opublikował dane dotyczące zysków przedsiębiorstw amerykańskich w roku 1946-tym. Po odtrąceniu podatków czysty zysk wyniósł 12,5 miliarda dolarów. Jest to rekordowa cyfra przekraczająca o 2 miliardy dolarów, najwyższe zyski z czasów przedwojennych.

Jednocześnie też wiceprezes Banku Amerykańskiego BERGES „International City Bank" oświadczył, że w ostatnich miesiącach zauważyć się daje w USA spadek aktywności obrotów kredytowych oraz daleko idący zastój w przemyśle.



HARRIMAN

Zastój ten według Berges'a daje się odczuć szczególnie wśród producentów rolnych, którzy nie mogą sprzedać swych zbiorów. Tym się tłumaczy zakupienie i zniszczenie przez rząd USA w ciągu ostatnich miesięcy znacznych ilości kartofli.

Te dwie wypowiedzi są znamienne dla niepokoju jaki panuje wśród kapitalistów amerykańskich z powodu niepewnej sytuacji ekonomicznej.

Rekordowe zyski kapitalistów nie oznaczają wcale, że sytuacja gospodarcza w Stanach Zjednoczonych jest zrównoważona. Wprost przeciwnie. W pogoni za zyskami kapitaliści zwiększyli ceny, podczas gdy płace robotników pozostały niezmienione. W wyniku tego ilość rzeczy konsumowanych zmniejszyła się w sposób zastraszający.

W obecnej chwili ceny na podstawowe artykuły są o 57,4 proc. wyższe niż w roku ubiegłym i wykazują w dalszym ciągu stałą tendencję zwyżkową. Stale też ulegają zwiększeniu zapasy niesprzedanych towarów, a kupcy coraz bardziej odczuwają wzrastający brak nabywców.

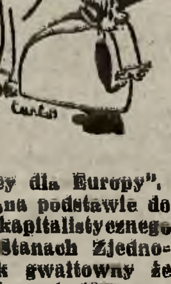
Wszystko to są symptomaty nieuchronnie zbliżającego się kryzysu. A już najbardziej widocznym jest wzrastająca z każdym dniem liczba bezrobotnych.

OFICJALNIE W STANACH ZJEDNOCZONYCH JEST BLISKO 3 MILIONY BEZROBOTNYCH, W TYM PÓŁ MILIONA KOBIET. Jest to jednak liczba niepełna, gdyż należało by do niej dodać SETKI TYSIĘCY BYŁYCH ŻOŁNIERZY, obecnie uczących się zawodów w rządowych ośrodkach pracy. Ponadto też trzebaby doliczyć PÓŁTORA MILIONA LUDZI, obecnie służących w amerykańskich Siłach Zbrojnych i wyrwanych chwilowo z życia cywilnego.

Niepewnie też przedstawia się sytuacja tych byłych żołnierzy którzy po wyjściu z wojska założyli małe przedsiębiorstwa, z których jest rzeczą wątpliwą — wg. oceny amerykańskich ekonomistów — aby utrzymało się więcej niż 50 %. Znaczy to, że w najbliższym czasie około PÓŁ MILIONA nowych ludzi rzuconych zostanie na bruk.

Zgodnie z przypuszczeniami ekonomistów amerykańskich, KRYZYS GOSPODARCZY W STANACH ZJEDNOCZONYCH JUŻ SIĘ ROZPOCZĄŁ i oczekuje się, że jego główne nasilenie przypadnie na początek przyszłego roku.

Kapitalistów amerykańskich straszy widmo kryzysu z 1929-go roku. Tym się tłumaczy gwałtowny charakter ekspansji amerykańskich poza granicami Stanów Zjednoczonych, tym się tłumaczy atak na ustawodawstwo robotnicze w Ameryce, tym się tłumaczy ostatnio przedłożony przez ministra spraw zagran. Marshalla „plan pomocy dla Europy".



Sądząc jednakże na podstawie doświadczeń systemu kapitalistycznego obecny kryzys w Stanach Zjednoczonych będzie tak gwałtowny że w porównaniu z nim rok 1929 wyda się bardzo łagodny.

W Podgórski

Przegląd prasy zagranicznej

Co się dzieje na Bliskim Wschodzie?

„AL HADAF" w artykule pt. „Syria koncentruje wojska na granicy Transjordanii w obawie przed inwazją" pisze:

W ostatnich czasach oczy całej ludności Syrii skierowane są na granice z Transjordanią i Irakiem. Wiele osób jest poważnie zaniepokojonych z powodu manewrów armii transjordańskiej, które odbywają się nad samą granicą syryjską.

W chwili obecnej toczą się rokowania między rządami państw arabskich na wypadek zaatakowania Syrii przez Transjordanię.

Jak donoszą ze źródeł miarodajnych, rząd syryjski prosił króla ABDULLAHA, by manewry wojsk transjordańskich odbywały się w odległości 20—30 km. od granicy syryjskiej. Abdullah udzielił odpowiedzi, że on jeden ma prawo decydowania, gdzie mają odbywać się manewry jego armii. Odpowiedź ta zmusiła rząd syryjski do skoncentrowania wojsk na granicy południowej kraju.

Jednostki armii syryjskiej w pełnym rynsztunku bojowym zmierzają obecnie z ALEPPO, DATAKIA, JEZIEREH i innych okręgów na południe przez DAMASZEK. Lotnictwo również znajduje się na stopie bojowej. Koła oficjalne przywiązują wielką wagę do wizyty króla Abdullaha w Iraku oraz do jego oświadczenia, iż zamierza za wszelką cenę wcielić w życie swój projekt „WIELKIEJ SYRII".

Przykład godny naśladowania

Społeczno - Obywatelska Liga Kobiet w Łodzi objęła patronat nad trzema więzieniami hiszpańskimi, w których przebywają bojowniczki o wolność Hiszpanii.

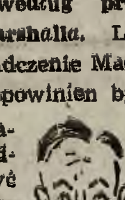
Poza tym kobiety łódzkie, wspólnie z warszawskimi oddziałami Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet, opiekują się więźniami w MADRYCIE i w WENTES.

W najbliższym czasie bojowniczki o wolność Hiszpanii otrzymają od Ligi Kobiet w Łodzi transport leków, odzieży i obuwia.

Trygve Lie o planie pomocy amerykańskiej

NOWY JORK, piątek

Sekretarz gen. Org. Narodów Zjednoczonych TRYGVE LIE oświadczył na konferencji prasowej, że aparat ONZ przygotowany jest do tego, aby wprowadzić w życie plan odbudowy Europy według projektu ministra Marshalla. Lie przypominając oświadczenie Marshalla że plan ten powinien być realizowany w ramach ONZ, oświadczył, że może to być zrobione bądź za pośrednictwem Europejskiej Komisji Ekonomicznej bądź takich kich komisji ogólnoeuropejskich, jak Komisja Węglowa, Transportowa i inne. Przyznał on, że komisje te miały być wchłonięte przez Europejską Komisję Ekonomiczną ale oświadczył, że ogrom zadań w Europie może kazać utrzymać je przy życiu. Lie dał do zrozumienia, że przewodniczący Komisji Europejskiej Gunnar Myrdal może już w chwili obecnej zająć się planem Marshalla. Myrdal bawi w Moskwie po uprzednich wizytach w Londynie i Paryżu.



TRYGVE LIE

Francuzi mówią: „Nic nie zdoła wydrzeć Polsce Ziem Zachodnich"

PARYŻ, piątek

W Amfiteatrze Richelieu w Sorbonie odbył się wieczór zorganizowany przez Towarzystwo Przyjaźni Francusko - Polskiej

Przed wypełnionym audytorium przemawiali pisarz katolicki STANISŁAW FUMET, współpracownik dziennika „Le Monde" JEAN SCHWOEBEL i były minister lotnictwa PIERRE COT.

Mówcy wyrazili swój podziw dla dzieła odbudowy, dokonanego w kraju w szczególności na Ziemiach Zachodnich. „Nic nie zdoła wydrzeć Polsce tych terytoriów" — oświadczył Schwoebel. „Jestem przekonany, że ziemie te są dla Polski niezbędne.

Oczym mowili Bevin i Bidault?



W czasie debaty nad polityką zagraniczną w Izbie Gmin minister spraw zagranicznych BEVIN złożył krótkie oświadczenie na temat swoich rokowań w Paryżu nad amerykańską propozycję pomocy Europie.

„Odbyliśmy rozmowy z francuskim ministrem spraw zagranicznych Bidault na temat propozycji rządu amerykańskiego, przedstawionych w mowie sekretarza stanu MARSHALLA wygłoszonej w uniwersytecie Harvard dnia 5 bm. Postanowiliśmy zaproponować rządowi radzieckiemu odbycie wspólnej konferencji trzech ministrów po 23 bm. w celu omówienia propozycji amerykańskich. Czekamy teraz na odpowiedź rządu sowieckiego i dopóki jej nie otrzymamy nie ma celu omawiania tej kwestii."

WALLACE kandydatem na prezydenta USA



CHICAGO, piątek

Organizacja obywatelska USA w Chicago „postępowi obywatele USA" powzięła na swym dorocznym zebraniu rezolucję, stwierdzającą, iż organizacja ta wysunie kandydaturę na prezydenta USA w 1948 r. kandydata partii demokratycznej HENRY WALLACE'A.

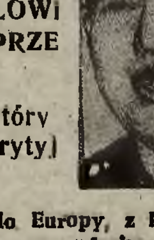
Z prac Komisji Gospodarczej ONZ dla Azji i Dalekiego Wschodu

SZANGHAJ, piątek

Na posiedzeniu Komisji Gospodarczo - Społecznej ONZ dla Azji i Dalekiego Wschodu, dłuższe oświadczenie złożył przedstawiciel radziecki STECENKO, który sprecyzował stanowisko Zw. Radzieckiego wobec zadań tej Komisji. Głównym zadaniem Komisji — zdaniem delegata radzieckiego — będzie opracowanie zaleceń w dziedzinie udzielenia pomocy narodom Azji i Dalekiego Wschodu. Wobec tego, że posiadają one olbrzymie, prawie jeszcze niewykorzystane [illegible] naturalne i ważne złoża [illegible] pomoc ta winna być udzielana w formie pobudzania rozwoju przemysłu oraz na drodze zorganizowania współpracy gospodarczej tych krajów. — Komitet winien skoncentrować swe wysiłki przede wszystkim na pomocy państwom, które ucierpiały na skutek inwazji wroga. — Komisja Gospodarcza zdoła wywiązać się, zdaniem delegata radzieckiego, jeśli w swych poczynaniach kierować się będzie ogólnymi zadaniami ONZ, uznając prawa każdego narodu do suwerenności i podejmowania swobodnej decyzji oraz niewłaściwość ingerencji w życie wewnętrzne tych państw.

ZILLIACUS O POLSCE

K. ZILLIACUS, POSEŁ PARTII PRACY JEDEN Z WYBITNYCH PARLAMENTARZYSTÓW BRYTYJSKICH, UDZIELIŁ W CZASIE SWOJEJ BYTNOŚCI W BRUKSELI, WYWIADU PRZEDSTAWICIELOWI „GAZETY POLSKIEJ". OTO TREŚĆ PRZEPROWADZONEJ ROZMOWY:



— Jak pan poseł ocenia zwrot, który ostatnio nastąpił w stosunkach polsko-brytyjskich?

— Z najwyższym zadowoleniem śledzę wzrastającą poprawę w naszych stosunkach. Poprawę, która ma wszelkie cechy trwałości i która obydwu stronom może przynieść największe korzyści. Jej doraźne efekty obserwujemy już dzisiaj, choćby w postaci podpisania umowy handlowej i przełamania rezerwy, jaka w ostatnich czasach cechowała oficjalne wystąpienia obu rządów.

— Jakim okolicznościom przypisuje Pan tę zmianę, którą zresztą społeczeństwo polskie powitało z najwyższym [illegible]

— Mogę pana zapewnić, że przeciętny Anglik przyjął ją z równą satysfakcją: Już od dawna w prasie i w kołach politycznych wysuwano u nas żądanie zbliżenia się do Europy, z którą nasza polityka i gospodarka są najściślej związane.

Toteż w zmianie stanowiska naszego rządu do spraw Polski widzę przede wszystkim powrót do jedynej słusznej linii polityki [illegible]skiej — linii współpracy z Europą. Z całą Europą, a nie jakąś sztucznie wytyczoną strefą czy blokiem.

Uważam poza tym, że nie mała rolę odegrała tu niedawna wizyta min. Bevina [illegible]. To, co widział w Warszawie podczas dwukrotnego przejazdu przez Wasz kraj, musiało spowodować rewizję jego poglądów na wiele spraw, znanych mu jedynie z perspektywy Londynu. Ogrom pracy włożonej przez Was w odbudowę kraju, musiał mu zaimponować. Prócz tego rozmowy jakie przeprowadził z Premierem Cyrankiewiczem i innymi członkami Rządu przekonały go, że obecnym kierownikom polityki polskiej można zaufać i że atmosfera polityczna w Polsce nie jest taka, jaką mu w tendencyjnie opracowanych raportach malowano. Stwierdził tam również, że polityka Mikołajczyka poniosła całkowite fiasco i dalsze stawianie na tę przegraną kartę może Anglię zbyt drogo kosztować.

— Czy nie uważa Pan, Panie Pośle, iż fakt, że te ziemie znajdują się w polskim ręku stanowi jedną z podstawowych gwarancji pokoju w Europie?

— Zgadzam się z tym twierdzeniem i mam wrażenie, że przekonanie o jego słuszności staje się w społeczeństwie angielskim coraz powszechniejsze.

Rozstrzygnięcia, które zapadły w Poczdamie są nieodwołalne. Skoro zgodzono się na wysiedlenie z tych ziem wszystkich Niemców, którzy nie zdążyli uciec przed ofensywą sowiecką, skoro nie protestowano przeciw osiedleniu się tam przeszło 5 milionów Polaków, to wyrażono tym samym zgodę na fakty, nie dające się odwrócić. Politycy mocarstw zachodnich zdają sobie z tego sprawę, i stwarzanie przez niektórych spośród nich wrażenia, że kwestia Ziem Zachodnich jest problemem otwartym, należy uznać jedynie za manewr w ogólnoświatowej grze politycznej.

Nie można również przyjąć wysuwanego przez nich argumentu, że stan obecny podsyca rewizjonizm niemiecki i stwarza źródło nieuchronnego jakoby konfliktu. Imperializm niemiecki jest nienasycony, i już dziś w wypowiedziach niemieckich przywódców politycznych słyszy się o konieczności oddania im Poznania. A więc żadne korektury graniczne trwale Niemców nie zaspokoją. Rzeczą ludzi kierujących polityką światową jest zapewnić Europie [illegible] ludnościowy i gospodarczy sam przekreśli dalsze zagrożenia.

Jeśli chodzi o mnie, jestem przekonany, że takie zabezpieczenie Europa otrzyma.

Polakom we Francji i Belgii serdecznie życzę jaknajszybszego i najszczęśliwszego powrotu do ojczyzny
K. Zilliacus

Czy nie za wcześnie? BEVIN I EDEN zgodnie zachwycają się planem MARSHALLA

Debaty w Izbie Gmin

LONDYN, piątek

Debata w Izbie Gmin w sprawie polityki zagranicznej rozpoczęła się od przemówienia b. ministra spraw zagranicznych EDENA. Imieniem opozycji wyraził Eden niezadowolenie z przebiegu wydarzeń na Węgrzech. Przy tej okazji zaatakował on kraje Europy Wschodniej. Z kolei poruszył Eden sprawy związane z planem Marshalla, o którym wyraził się z entuzjazmem.

Następnie minister BEVIN złożył krótkie oświadczenie, w którym stwierdził, że odbył w Paryżu z francuskim ministrem spraw zagranicznych Bidault wstępne rozmowy na temat gospodarczej odbudowy Europy oraz propozycyj amerykańskich przedstawionych w mowie ministra Marshalla wygłoszonej 5 czerwca w Harvard.

Bevin podkreślił, że uważa propozycję Marshalla za nadzwyczaj korzystną dla Europy. Rząd brytyjski nie stracił ani chwili i przystąpił natychmiast do rokowań żeby propozycję tę zrealizować.

Strajk pracowników wielkich sklepów paryskich

PARYŻ, piątek

W czwartek 3 największe sklepy paryskie „Au Printemps", Galeries Lafayette i „Bazar" de l'Hotel de Ville" były zamknięte wskutek strajku pracowników. Należy oczekiwać przyłączenia się do strajku pracowników innych wielkich sklepów.

Pracownicy tych przedsiębiorstw żądają 1.500 franków dodatku miesięcznego, ogólnej rewizji umów dotyczących płac i 2 proc. udziału jako premii od obrotu.

Pracownicy bankowi w Paryżu uchwalili jednodniowy strajk w celu uzyskania podwyżki pensji. Pracownicy filmowi strajkują od poniedziałku żądając podwyższenia poborów.

Jak kontrola społeczna — zwalczy spekulację

Dalszy ciąg regulaminu Społecznej Komisji Kontroli Cen

We wczorajszym artykule wyjaśniliśmy kto i jak przeprowadza społeczną akcję kontroli cen.

Akcję społecznej kontroli cen na terenie danego powiatu czy miasta prowadzi Społeczna Komisja Kontroli Cen powołana przy Radzie Narodowej danego powiatu czy miasta przy pomocy trzyosobowych grup kontrolnych, złożonych z aktywu społecznego, wydelegowanego przez związki zawodowe, Zw. Samopomocy Chłopskiej, organizację Ligi Kobiet i samorządu gospodarczego.

Z dokonanych czynności kontrolnych w miejscach sprzedaży grupy kontrolne spisują protokół.

Co dzieje się dalej z tymi protokołami oraz z podejrzanymi, jeśli kontrola stwierdziła popełnienie przestępstwa karalnego w myśl ustaw o zwalczaniu drożyzny? — Protokoły te kontrolerzy składają w sekretariacie SKKC do sprawdzenia: 1) czy kontrolerzy dokonali kontroli zgodnie z podanymi we wczorajszym artykule zasadami, 2) czy w czynach opisanych w tych protokółach kontroli mieszczą się cechy przestępstw przewidzianych w ustawach o zwalczaniu drożyzny.

Po sprawdzeniu protokółu przez SKKC oraz przesłuchaniu podejrzanego przez sekretarza SKKC, akty sprawy wraz z wnioskiem SKKC przekazuje się właściwej Delegaturze Komisji Specjalnej do dalszego postępowania. Przekazywanie akt winno następować co piąty dzień. Wniosek SKKC winien zawierać rodzaj i wysokość proponowanych sankcji karnych. W wypadkach gdy kontrola nie stwierdzi nadużyć SKKC pozostawia sprawę bez dalszego biegu u siebie.

Jakie sankcje karne może zastosować SKKC do Delegatury Komisji Specjalnej?

Gdy SKKC stwierdzi popełnienie przestępstw karalnych na podstawie ustaw o zwalczaniu drożyzny, ma ona prawo zgłosić do Delegatury Komisji Specjalnej umotywowane wnioski co do wysokości i rodzaju kar, jakie należy do przestępcy zastosować (grzywna, skierowanie do pracy przymusowej, zamknięcie przedsiębiorstwa, pozbawienie uprawnień handlowych, ogłoszenie w prasie, wywieszenie ogłoszenia na drzwiach przedsiębiorstwa) oraz co do zabezpieczenia grożącej przestępcy kary grzywny i sprzedaży na jego rachunek towarów, stanowiących przedmiot przestępstwa lub ulegających szybkiemu psuciu.

Jakie uprawnienia służą SKKC w wypadkach wyjątkowych lub nie cierpiących zwłoki:

W wypadkach wyjątkowych lub nie cierpiących zwłoki SKKC na wniosek przedstawiciela Delegatury Komisji Specjalnej może zarządzić we własnym zakresie: 1) zabezpieczenie grożącej przestępcy kary grzywny przez opis i zajęcie jego majątku, 2) tymczasowe zamknięcie przedsiębiorstwa z wyjątkiem przedsiębiorstw państwowych i o charakterze społecznym, 3) sprzedaż na rachunek przestępcy po cenach obowiązujących towarów ulegających psuciu. Wydane przez SKKC zarządzenie o tymczasowym zamknięciu przedsiębiorstwa winno być zatwierdzone w ciągu 14 dni przez Delegaturę Komisji Specjalnej, a w przeciwnym razie traci swą moc.

Do wypadków wyjątkowych lub nie cierpiących zwłoki należy przede wszystkim zaliczyć te wypadki, gdy winowajca może łatwo i szybko ukryć dowody przestępstwa lub swoje mienie i przez to uniemożliwić zastosowanie do niego odpowiednich sankcji. Dlatego też w tych wypadkach SKKC przysługują wyjątkowe uprawnienia dla uniemożliwienia przestępcom uchylania się od odpowiedzialności.

Z kolei odpowiemy na pytanie: z jakimi czynnikami SKKC ma utrzymywać kontakt w swej pracy kontrolnej?

Z chwilą swojego zorganizowania SKKC musi wejść w ścisły kontakt: 1) z miejscowymi organizacjami społecznymi w celu otrzymania list kandydatów na kontrolerów społecznych, 2) z miejscowa komisją notowań cen celem otrzymania dokładnych danych o kształtowaniu się cen na rynku, 3) z miejscową komisją cennikową w celu otrzymania cenników artykułów pierwszej potrzeby i innych towarów, których ceny są ustalone w sposób urzędowy, 4) z właściwą Delegaturą Komisji Specjalnej celem uzgodnienia planu akcji kontrolnej.

Czy SKKC może się zwracać po potrzebne jej opinie i do kogo?

SKKC jest uprawniona, dla zapewnienia prawidłowej oceny czynów opisanych w protokołach kontroli, żądać pisemnej opinii: 1) przedstawiciela handlu państwowego gdy protokół sporządzono w państwowym przedsiębiorstwie handlowym, 2) przedstawiciela związku rewizyjnego gdy protokół sporządzono w spółdzielni, 3) przedstawiciela zrzeszenia samorządu gospodarczego, gdy protokół sporządzono w prywatnym przedsiębiorstwie.

Co powinny te opinie zawierać?

Opinie te oprócz kwalifikacji czynu opisanego w protokole kontroli winny zawierać również dane dotyczące dotychczasowego zachowania się właściciela czy kierownika odnośnego przedsiębiorstwa. Opinie te winny być dołączone do protokołu kontroli.

Jak zapadają orzeczenia SKKC?

SKKC wydaje orzeczenia w kompletach najmniej 3-osobowych, powołanych przez przewodniczącego Komisji, który wyznacza przewodniczących kompletów i przekazuje im poszczególne sprawy do rozpoznania. Protokoły i uchwały kompletów podpisują wszyscy jej członkowie. Uchwały zapadają większością głosów, a w razie braku jednomyślności przy podejmowaniu uchwał w protokole należy podać również zdanie mniejszości.

Jak należy postępować gdy zachodzi potrzeba sprzedaży towarów?

Gdy zachodzi potrzeba sprzedaży towarów należy ją przeprowadzić za pośrednictwem sklepu państwowego lub spółdzielczego pod nadzorem SKKC.

Jakie legitymacje otrzymują członkowie SKKC?

Prezydium Rady Narodowej wystawia członkom SKKC legitymacje według urzędowego wzoru oraz zapewnia załatwienie wszystkich czynności biurowych SKKC.

Kontrolkę wydanych upoważnień prowadzi sekretariat SKKC. Zarówno treść upoważnienia do przeprowadzenia kontroli oraz kontrolki winny odpowiadać urzędowemu wzorowi podanemu w regulaminie.

Jak już wiemy członkowie grup kontrolnych muszą zwracać swoje czasowe legitymacje razem z protokołami kontroli niezwłocznie po zakończeniu czynności kontrolnych do SKKC.

Wszystkie dokumenty wystawiane przez SKKC winny być opatrzone pieczęcią urzędową odnośnej rady narodowej.

Czy akcja społecznej kontroli odbywa się według planu?

Akcja kontrolna winna być przeprowadzona masowo, możliwie równocześnie, w różnych terminach, niepowtarzających się periodycznie, według planu opracowanego przez prezydium Komisji.

Ostatnie pytanie jakie jeszcze należy wyjaśnić dotyczy odpowiedzialności uczestników kontroli społecznej.

Członkowie SKKC i grup kontrolnych za przestępstwa popełnione przy wykonywaniu swoich czynności lub w związku z tymi czynnościami odpowiadają na tych samych zasadach co funkcjonariusze państwowi.

Tak przedstawiają się przepisy o kontroli społecznej cen.

Im dokładniej przepisy te będą znane kontrolerom społecznym, im dokładniej będą przestrzegane, tym skuteczniejsza będzie masowa akcja kontroli, tym szybciej potrafi ona przyczynić się do zwalczenia drożyzny.

M. P.

nad ODRĄ

CZY BĘDZIEMY SĄDZIĆ BRAUCHITSCHA, GUDERIANA I V. DEM BACHA?

Rzecznik Amerykańskiego Zarządu Wojskowego zaprzeczył wiadomościom podawanym przez prasę polską, jakoby zbrodniarze hitlerowscy, marsz. polny v. Brauchitsch, b. szef sztabu, gen. Guderian, gen. v. dem Bach i 6 innych miało być przekazanych Polsce. Naczelny prokurator amerykański, gen. Taylor wyraził wprawdzie zgodę na wydanie Polsce zbrodniarzy, jednak zadecydować o tym może tylko Zarząd Wojskowy.

NIEMCY SĄ LENIWI

Wirtembersko-badeński minister pracy Kurt Kohl zapowiedział ostrą walkę posiadaczom fikcyjnych kart zatrudnienia, którzy usiłują w ten sposób uchronić się od pracy. Ilość Niemców, pozostających w pozornym stosunku pracy stale wzrasta, co poważnie hamuje normalizację stosunków gospodarczych. Min. Kohl wniósł projekt zastosowania surowych sankcji wobec opieszałych, do odebrania karty żywnościowej włącznie.

GROTEWOHL O PRZYSZŁOŚCI NIEMIEC

Przywódca Partii Jedności Socjalistycznej, Otto Grotewohl oświadczył w przemówieniu w Grimma (Saksonia), że decyzja w sprawie przyszłości Niemiec leży w ręku samych Niemców, jeżeli tylko uda im się przeprowadzić skrupulatnie denazifikację i demokratyzację kraju. W niemieckiej demokracji władza musi spoczywać w rękach ludu.

Oby ten lud był w istocie zdenazifikowany i godny miana demokratycznego.

KOMORY GAZOWE W SANATORIUM

W poniedziałek, 16 bm. rozpoczął się w Dreźnie proces przeciw lekarzom i personelowi sanatorium w Sonnenstein, w którym w czasie terroru hitlerowskiego zamordowano przez zagazowanie 50—60 tys. pacjentów. Oskarżeni odpowiadać będą za zamordowanie 15 tys. osób.

ZBRODNIARZE GÓRĄ

Na zjeździe b. niemieckich jeńców politycznych Bawarii we Frankfurcie n/Menem komisarz dla spraw b. więźniów dr. Auerbach wygłosił przemówienie, w którym ostro skrytykował obecny stosunek społeczeństwa niemieckiego do byłych więźniów obozów koncentracyjnych.

Niemcy — powiedział dr. Auerbach — **posiadają dzisiaj znacznie więcej współczucia dla hitlerowskich przestępców wojennych niż dla ich ofiar.**

AMERYKANIE WERBUJĄ KIEROWCÓW NIEMIECKICH DLA GRECJI I TURCJI

W strefie amerykańskiej działa szereg agentów, werbujących kierowców niemieckich do pracy w Grecji i Turcji. W Ludwigsburgu pracuje nawet oficjalne biuro werbunkowe. Według informacji „Berliner Zeitung" ochotnikom przyrzeczono wysokie płace i dobre odżywianie. Wskutek licznych protestów akcja werbunkowa ma być odtąd przeprowadzana tajemnie.

Na froncie walki ze spekulacją

Delegatury Komisji Specjalnych akceptują wnioski Społecznych Komisji Kontroli Cen

Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym w **ŁODZI** rozpatrzyła 67 wniosków społecznej komisji kontroli cen odnośnie ukarania właścicieli sklepów za niestosowanie się do ustalonych cen artykułów mięsnych. Wszystkie wnioski społecznej komisji kontroli cen delegatura zaaprobowała, a winni popełnionych nadużyć ukarani zostali grzywną. W pięciu wypadkach większych wykroczeń delegatura wydała nakazy aresztowania.

Winnym grozi obóz pracy przymusowej.

W wyniku akcji zwalczania zwyżki cen i spekulacji, przeprowadzonej na terenie woj. lubelskiego przez społeczne komisje kontroli, skontrolowano w **ZAMOŚCIU 80 punktów sprzedaży. Sporządzono 28 protokołów za nielegalną sprzedaż wyrobów monopolowych, brak cennika, ukrywanie artykułów pierwszej potrzeby oraz za pobieranie nadmiernych cen.**

W **TOMASZOWIE LUBELSKIM** u właściciela sklepu, Tadeusza Jakubka znaleziono 1.200 kg. cukru, przechowywanego w mieszkaniu. **Jakubkowi grozi obóz pracy.**

Na terenie **CHEŁMA** skontrolowano 40 punktów sprzedaży, sporządzając 18 protokołów **za brak cenników oraz odmowę sprzedaży posiadanych artykułów.**

Komisja Specjalna w **SŁUPSKU** przy współudziale przedstawicieli związków zawodowych, partyj robotniczych i Ligi Kobiet zorganizowanych w ekipy kontrolerów cen, przeprowadziła kontrolę 106 sklepów, przeważnie branży spożywczej. Akcja objęła także rynki i targowiska. **W wyniku kontroli sporządzono 45 protokołów za ukrywanie cukru i innych produktów żywnościowych pierwszej potrzeby oraz za pobieranie wygórowanych cen. Spekulanci zostali aresztowani.**

Kobiety w walce ze spekulacją

Społeczno - Obywatelska „Liga Kobiet" organizuje w Warszawie w sali Związku „Społem" przy ul. Grażyny 13, w dniach 20 i 21 bm. ogólnopolską konferencję kobiet spółdzielczyń.

Oprócz zagadnienia walki z drożyzną, w oparciu o ruch spółdzielczy na konferencji omawiane będą problemy rozwiązania bezrobocia wśród kobiet drogą przeprowadzenia szerokiej akcji szkolenia i organizowania spółdzielni pracy wytwórczej.

Na Śląsku

W ciągu ostatniego tygodnia ekipy kontrolne Związków Zawodowych przeprowadziły na Śląsku kontrolę sklepów spożywczych i punktów sprzedaży wyrobów tytoniowych w powiatach: **Gliwice, Lubliniec, Strzelce, oraz w mieście Bytomiu.** Ogółem skontrolowano **300 sklepów i kiosków. Sporządzono 50 protokółów karnych.** Przytrzymano 14 osób. Między in. w Bytomiu została zatrzymana ekspedientka sklepu spożywczego **Fajt Zofia**, która sprzedawała mąkę w cenie 140 zł za kg. W Sośnicy pow. Gliwice został zatrzymany właściciel restauracji **Bednarek Zdzisław** za spekulację papierosami. Pod tym samym zarzutem komisje kontrolne zatrzymały właściciela sklepu spożywczego w Gliwicach **Fibrycha Jana**, właścicielkę sklepu spożywczego w Ligocie pow. Gliwice **Jaworską Genowefę** oraz bufetową na stacji w Lublińcu **Mierzwa Marię.** W powiecie Strzelce bezprawnie zatwierdzono cennik, w którym figurowały zbyt wysokie ceny m. in. 190 zł. za kg cukru. Winnych pociągnięto do odpowiedzialności.

Akcja kontrolna komisji społecznej trwa dalej.

PRZEGLĄD PRASY KRAJOWEJ

Plewy precz!

Komunikat Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej PPR o wydaleniu z Partii szeregu ludzi za nadużycia i niemoralne zachowanie się znalazł oddźwięk w prasie stołecznej. Podkreślając z uznaniem akcję oczyszczania szeregów partii demokratycznych od elementów zdeprawowanych i nieuczciwych „Życie Warszawy" pisze:

Dobrze też się stało, że jedna z czołowych partii (P.P.R.) w swym oficjalnym organie podała ostatnio do publicznej wiadomości wyniki działalności Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej i Komisji Wojewódzkich w okresie I kwartału rb. Te informacje nie ograniczają się li tylko do przytoczenia ogólnych danych cyfrowych rozpatrzonych spraw, ale też wymieniają z imienia i nazwiska członków, którzy zostali z Partii wykluczeni lub też ukarani sądem i Komisją Specjalną.

Lista tych osób, obejmująca ludzi na poważnych stanowiskach w administracji, samorządzie i t. p. oraz pobudki, dla których zostali oni z Partii usunięci (w wielu wypadkach tylko za nieodpowiedni tryb życia), zadaje kłam wersjom o bezkarności, jaką rzekomo gwarantuje przynależność partyjna i wskazuje na zdecydowane zaostrzenie dyscypliny moralnej w środowiskach partii politycznych.

Sylwetki „działaczy" WRN.

„Dziennik Polski" publikuje dodatkowe dane o aresztowanych niedawno działaczach podziemnej organizacji WRN, której celem było prowadzenie wywrotowej i rozbijackiej działalności na terenie partii robotniczych.

Kolportowane przez nich broszury, a w szczególności wydawane przez Zygmunta Zarembę w Paryżu „Światło" są paszkwilami na PPS.

Kontakt z zagranicą utrzymywał Władysław Wilczyński, któremu udało się uzyskać stanowisko wiceprzewodniczącego PZPN. W tym charakterze odbywał częste podróże za granicę, lecz za kordonem „sportowiec" zamieniał się w spiskowca. Wilczyński spotykał się w Paryżu i w Londynie z przedstawicielami „nieprzejednanych" z emigracji m. in. z Ciołkoszem, Białasem i Zarembą. Z nimi knuł spiski przeciw nowej Polsce, dostarczał materiału „informacyjnego" i stąd dostawał dolary i wytyczne działalności.

Wiktor Krawczyk chętnie podawał się za socjalistę i bojownika sprawy robotniczej. W „cywilu" zajmował posadę zastępcy kierownika wydziału administracyjno-gospodarczego „Społem" w Łodzi. Na właściwy charakter Krawczyka rzuca ciekawe światło wyjątek z jego pisma z r. 1938, jakie w swoim czasie skierował na ręce ówczesnego prezydenta Mościckiego.

W piśmie tym pisze: „Zarządzeniem p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1938 r. zostałem odznaczony Medalem Niepodległości za czynną pracę, mającą na celu odzyskanie niepodległości Państwa Polskiego. Według mojego mniemania powinienem uzyskać Krzyż Niepodległości. Dlatego też wnoszę niniejsze odwołanie". A dalej: „W Zagłębiu Dąbrowskim po rozbrojeniu okupantów stale musieliśmy staczać walki z tamtejszymi komunistami, w czasie których byli ranni i padały trupy". W dalszym ciągu swego podania Krawczyk przechwala się, że brał udział w rozpędzaniu manifestacyj robotniczych i rozbijaniu „skomunizowanej" dzielnicy Warpie w Będzinie.

Tak wygląda sylwetka tego „działacza", który podobnie jak jego kamraci związał się z obcymi agentami, aby szkodzić Polsce ludowej i ruchowi robotniczemu.

Rozwój naszego handlu zagranicznego

Obroty polskiego handlu zagranicznego za pierwszy kwartał rb. wyniosły 32.083. tys. dol. w przywozie i 39.505 tys. dol. w wywozie. W porównaniu do analogicznego okresu z roku 1946 cyfry obrotów wzrosły o ca 50 proc.

Obroty te mają charakter ściśle handlowy, gdyż nie obejmują dostaw. pochodzących z UNRRA. demobilu i reparacji.

W przywozie ze Związku Radzieckiego głównymi artykułami były: bawełna i len oraz produkty naftowe; z radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech: benzyną syntetyczna. Z Danii sprowadziliśmy mięso. łój i smalec. W przywozie z Węgier i Rumunii przeważają produkty naftowe; ze Szwajcarii sprowadzaliśmy głównie chemikalia, a z Francji — samochody i ich części, z Bułgarii przywoziliśmy m. in. tytoń i papierosy. Przywóz ze St. Zjednoczonych obejmował przede wszystkim bawełnę.

W wywozie do Związku Radzieckiego figuruje głównie cukier, węgiel, koks. konfekcja oraz tkaniny lniane; do radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech wywoziliśmy węgiel, koks oraz benzol. Wywóz do Szwecji obejmował: żelazo, blachę, rury i surówkę. Do Jugosławii szły wyroby włókiennicze, w wywozie do Węgier i Rumunii przeważał węgiel i koks, do Szwajcarii nici ze sztucznego jedwabiu, węgiel. koks oraz blacha i surówka.

Eksport do Francji obejmował węgiel i koks, do Włoch — węgiel i surówkę. W eksporcie do Anglii dominował cukier, do St. Zjednoczonych A. P. i Argentyny wywoziliśmy surówkę.

Tereny katowni w Treblince pamiątką barbarzyństwa niemieckiego

W związku z podjętą akcją ochrony i zabezpieczenia terenów obozu w Treblince i stworzenia trwałej pamiątki barbarzyństwa niemieckiego — w dniu 18 czerwca na teren obozu udali się przedstawiciele województwa warszawskiego z wojewodą Durą na czele oraz przedstawiciele władz państwowych i przedstawiciel Armii Radzieckiej.

Teren powiatu sokołowskiego w miejscu, gdzie schodzą się granice powiatów ostrowskiego, sokołowskiego i węgrowskiego był miejscem masowych zbrodni niemieckich. **Teren ten posiada wiele bezimiennych mogił, z których najliczniejsze są masowe groby około 70.000 jeńców radzieckich. Głównym miejscem mordów hitlerowskich była słynna Treblinka.**

Poza barakami, na przestrzeni 13 km, Niemcy wybudowali **13 komor gazowych.** Ponadto wybudowano specjalną bocznicę kolejową dla sprowadzania transportów ofiar. Doły dla ofiar głębokości 8 m. — kopały specjalne bagry. **W okresie największego nasilenia transportów spalano dziennie do 5.000 ludzi. Ogólna ilość ofiar sięga 1,400.000 ofiar, z czego 800.000 znalazło śmierć w krematoriach, reszta zaś rozstrzelana lub zamordowana pałkami, kolbami i t. p.** Niemcy początkowo grzebali swe ofiary przysypując je jedynie wapnem, a od roku 1943 w obliczu nieuchronnej klęski, **palili ciała pomordowanych**, celem zatarcia śladów zbrodni.

Teren obozu jest po dziś dzień niezabezpieczony i przedstawia niesamowity widok. Na przestrzeni kilku hektarów rozrzucone są kości, czaszki, resztki włosów i ubrań ofiar.

Po przeprowadzeniu wizji lokalnej obecni przedstawiciele władz i organizacji społecznych odbyli wspólną konferencję. **Postanowiono powołać komitet, złożony z przedstawicieli poszczególnych ministerstw i organizacji społecznych.**

Komitet zajmie się zabezpieczeniem obecnego stanu obozu i zgromadzi fundusze, niezbędne dla uporządkowania terenu. Ponadto komitet opracuje formy uczczenia pamięci pomordowanych.

Uroczyste otwarcie Centralnego Klubu Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w Warszawie

W Warszawie dokonano uroczystego otwarcia Centralnego Klubu Towarzystwa.

Na uroczystość przybyli wicemarszałkowie Sejmu **Barcikowski i Szwalbe**, członkowie Rządu z Premierem **Józefem Cyrankiewiczem** na czele oraz korpus dyplomatyczny z dziekanem ambasadorem ZSRR **Lebiediewem** na czele.

Obecni byli również członkowie wszystkich delegacji państw słowiańskich, przybyli do Warszawy na obrady plenum Komitetu Ogólnosłowiańskiego oraz liczni przedstawiciele świata artystycznego i kulturalnego stolicy.

Uroczystość zagaił prezes zarządu głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej minister **Świątkowski**, podkreślając w swoim przemówieniu wagę i znaczenie przyjaźni między narodem polskim a narodami Związku Radzieckiego. Minister Świątkowski, mówiąc o polskich granicach na Odrze, Nysie i Bałtyku, jako o granicy całej Słowiańszczyzny stwierdził, **iż przyjaźń polsko-radziecka i przyjaźń wszystkich narodów słowiańskich jest najlepszą gwarantką tych granic i zaporą przed nowym germańskim „Drang nach Osten".**

Wszyscy delegaci słowiańscy na obrady Plenum Ogólnosłowiańskiego Komitetu zostali obdarowani przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko Radzieckiej wiązankami kwiatów.

Po części oficjalnej odbyła się bogata i urozmaicona część artystyczna, w której wzięli udział najznakomitsi artyści polskiej sceny i estrady. Szereg pieśni partyzanckich polskich i radzieckich oraz polskich melodii ludowych odśpiewał chór reprezentacyjny Związku Harcerstwa Polskiego.

ROKOWANIA FINANSOWE POLSKO-CZECHOSŁOWACKIE

Warszawa. W związku z toczącymi się obecnie rokowaniami gospodarczymi pomiędzy polską delegacją handlową a przedstawicielami rządu czechosłowackiego, w dniu 19 bm. wyjechał do Pragi naczelny dyrektor Narodowego Banku Polskiego prof. dr. Witold Trąpczyński, celem wzięcia udziału w końcowych obradach komisji finansowej w charakterze przewodniczącego.

Przyjazd ekspertów amerykańskich Międzynarodowego Banku Odbudowy

W dniu 19 bm. na zaproszenie Rządu Polskiego, przybyła do Warszawy 4-osobowa delegacja ekspertów Międzynarodowego Banku Odbudowy w Waszyngtonie, w składzie następującym: **Elmer Burland** — z departamentu pożyczkowego, **William Welk** — szef wydziału wschodnio - europejskiego, **Samuel Lipkowitz** — ekspert techniczny i **H. F. Hebley** — ekspert węglowy.

Na lotnisku delegację witali przedstaw. Min. Przem. i. Handlu, Ministerstwa Skarbu, Narodowego Banku Polskiego oraz Centralnego Urzędu Planowania. Ponadto obecni byli członkowie ambasady amerykańskiej w Warszawie i misji UNRRA.

Podczas kilkutygodniowego pobytu w Polsce eksperci Banku przeprowadzą szereg konferencji z przedstawicielami Rządu Polskiego, celem zapoznania się z ogólną sytuacją gospodarczą Polski i jej potrzebami.

Przyjazd ten łączy się ze zgłoszonym w swoim czasie przez Rząd Polski wnioskiem o przyznanie Polsce pożyczki na sfinansowanie 3-letniego planu gospodarczego, w wysokości 600 milionów dolarów.

Dalszy ciąg obrad Sejmu

PROGRAM RZĄDU R. P.

POLITYKA ZAGRANICZNA

Jugosławia

Przyjazne kształtowanie się stosunków polsko - jugosłowiańskich znalazło swój nowy wyraz w układzie gospodarczym między obu państwami, podpisanym w Warszawie w ub. miesiącu. Na ukończeniu jest już akcja repatriacyjna z Jugosławii, w wyniku której, dzięki życzliwej pomocy władz jugosłowiańskich, wróciło dotąd do kraju ponad 15 tysięcy naszych rodaków wraz z całym swym dobytkiem.

Inne kraje

Przyjaźnią są nacechowane nasze stosunki z BUŁGARIĄ, z którą zawrzemy niezadługo umowę o współpracy kulturalnej oraz nowy układ handlowy.

Pomyślnie układają się stosunki z RUMUNIĄ.

W najbliższym czasie Rząd Polski wyznaczy posła na WĘGRZECH, co winno przyczynić się do zacieśnienia współpracy z tym krajem.

Dobrze układają się nasze stosunki ze SZWECJĄ, NORWEGIĄ i DANIĄ.

Ratyfikowana przez Wysoką Izbę umowa gospodarcza, ze Szwecją stanowi dobry instrument dla długotrwałej współpracy ekonomicznej obu naszych krajów.

Znacznemu ożywieniu uległy stosunki z krajami BLISKIEGO WSCHODU, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej.

Wielka Brytania

Z zadowoleniem pragnę podkreślić osiągnięty ostatnio znaczny postęp w dziedzinie normalizacji stosunków między POLSKĄ a WIELKĄ BRYTANIĄ. Wizyta ministra Bevina w Warszawie, przeprowadzone przyjazne rozmowy, następnie decyzja rządu brytyjskiego w sprawie ratyfikacji polsko- angielskiego układu finansowego oraz podpisanie umowy handlowej polsko - brytyjskiej PRZYGOTOWAŁO GRUNT DLA DALSZYCH WYSIŁKÓW W KIERUNKU ZBLIŻENIA I DLA NORMALNEJ WSPÓŁPRACY GOSPODARCZEJ, Z NIEWĄTPLIWYM POŻYTKIEM DLA OBU KRAJÓW. Jest naszym pragnieniem, aby po tych wstępnych krokach, powitanych przychylnie przez opinię naszych krajów, podjęte zostały wysiłki, zmierzające do rozstrzygnięcia zasadniczych zagadnień, a przede wszystkim zagadnienia niemieckiego i naszych granic zachodnich.

Wyjaśnienia wymagają także zagadnienia wynikłe z demobilizacji byłych polskich sił zbrojnych pod dowództwem brytyjskim, zwrotu majątku polskiego i t. d. Chciałbym w tym miejscu zaznaczyć, że mimo trudności, pęd do powrotu wśród żołnierzy byłych polskich sił zbrojnych nie słabnie. W MAJU WRÓCIŁO DO POLSKI Z ANGLII 15 TYS. ŻOŁNIERZY.

Oczekujemy wciąż jeszcze załatwienia sprawy repatriacji Niemców do strefy brytyjskiej. Pragnęlibyśmy również przyspieszyć sprawę powrotu do Polski emigracji naszej z Westfalii, o czym była mowa w czasie pobytu ministra Bevina w Warszawie.

U. S. A.

Polska nie będzie szczędziła wysiłków dla zacieśnienia przyjaznych stosunków i współpracy ze STANAMI ZJEDNOCZONYMI. Współpraca ta stanowić może czynnik sprzyjający ustaleniu trwałego pokoju i odbudowy ekonomicznej, a więc dwóch warunków niezbędnych dla pomyślnego i harmonijnego rozwoju wszystkich narodów Europy. Opinia polska jest zgodna co do tego, że nieszczęściem dla Europy byłoby rozbicie jej na dwa obozy. DLA STABILIZACJI STOSUNKÓW W EUROPIE NIEZBĘDNE JEST FORMALNE ZAŁATWIENIE SPRAWY NASZEJ GRANICY ZACHODNIEJ. Wypowiedzi, sugerujące rewizję naszych granic i pomniejszenie terytorialne Rzeczypospolitej — „pierwszego alianta" w czasie minionej wojny — na rzecz Niemiec nie sprzyjają osiągnięciu tych celów.

Francja

Oczekujemy trwałego uregulowania naszych stosunków z FRANCJĄ. Niedawno mianowany ambasador Polski w Paryżu kontynuować będzie rozmowy w sprawie nowego porozumienia sojuszniczego polsko - francuskiego. Spodziewać się należy pomyślnego zakończenia rozmów gospodarczych, które by stworzyły szerszą niż dotąd podstawę dla wymiany między obydwoma krajami. Z przyjemnością konstatuję duży postęp w dziedzinie stosunków kulturalnych między naszymi zaprzyjaźnionymi narodami.

Zagadnienie niemieckie

Z uwagą śledzi Rząd Polski rozwój zagadnienia niemieckiego. Rozwiązanie tego zagadnienia wciąż jeszcze nie jest osiągnięte. Pewne niepokojące pociągnięcia w tej dziedzinie, odbiegające znacznie od decyzji poczdamskich, jak np. zjednoczenie gospodarcze dwóch stref okupacyjnych, niezadawalający przebieg akcji denazyfikacyjnej i demilitaryzacyjnej, niepokojące objawy odradzającego się szowinizmu w Niemczech — wszystko to raczej na razie oddala nas, niż zbliża do zadawalającego rozwiązania skomplikowanego problemu Niemiec, a w tym problemie, poza wielkimi mocarstwami najbardziej zainteresowane są kraje sąsiadujące z Niemcami.

Polska, jako bezpośredni sąsiad Niemiec poświęcać będzie nadal baczną uwagę rozwojowi wydarzeń w tej dziedzinie, domagając się takiego rozstrzygnięcia problemu Niemiec, które zapewni Polsce i światu trwały, sprawiedliwy pokój i bezpieczeństwo.

Okupiliśmy sobie prawo do pokoju i bezpieczeństwa naszym ogromnym wkładem w tę ostatnią wojnę. Nasze granice i nasze bezpieczeństwo są miarą bezpieczeństwa wszystkich innych narodów (oklaski).

Trudności żywnościowe

Następnie Premier omówił sytuację i trudności żywnościowe kraju:

Trudności żywnościowe wyłoniły się przede wszystkim w zakresie zbóż chlebowych. Mimo większych zbiorów Polska posiada poważny deficyt zbożowy, który może być pokryty tylko przez dostawy z zagranicy.

Ponieważ, jak. wiadomo, dostawy te nie zostały nadesłane w szczególności w zimie, wyłoniła się konieczność przedsięwzięcia szeregu środków mających na celu uproszczenie systemu aprowizacyjnego, oszczędności w spożyciu i zwiększanie zabiegów o import. System zaopatrzenia reglamentowego uległ znacznej rewizji. Z zaopatrzenia kartkowego wyłączone zostały te grupy osób, które przez swoją łatwość zaopatrzenia się na wolnym rynku i poziom płac oraz dostateczny udział w pracach na potrzeby wolnego rynku nie wymagają utrzymania ich w systemie aprowizacyjnym tak bardzo kosztownym. W wyniku tych zabiegów system zaopatrzenia znacznie się uprościł a jednocześnie obniżyły się wydatki państwowe".

Po krótkiej ilustracji zreformowanego systemu zaopatrzenia systemu kartkowego Premier wskazał na osiągnięcia Polski zagranicą w dziedzinie zaopatrywania w żywność i powiedział:

„Starania Rządu w zakresie pomocy z zagranicy szły po linii uznania potrzeby importu dla Polski, zapewnienia źródeł pokrycia oraz zorganizowania dostaw. Starania Polski zostały uwzględnione: uznana została przez Międzynarodową Radę Żywnościową potrzeba Polski w zakresie importu środków żywnościowych na około 550 tys. ton zbóż; przedłużona została działalność UNRRA do końca czerwca 1947; przyznana została dodatkowa kwota 11 milionów dolarów na potrzeby żywnościowe; uznano potrzeby Polski w zakresie dalszej pomocy żywnościowej po likwidacji UNRRA. Jednak ogólne zaopatrzenie ludności objętej systemem kartkowym nie mogło być pokryte w całości. Stopniowo realizowano karty w uzależnieniu od charakteru grupy uprawnionych oraz charakteru osiedli miejskich. Dla pewnych grup jak np. górnicy pokrycie wynosiło 100 procent, w innych wypadkach pokrycie wynosiło znacznie mniej. Na skutek omówionych trudności zapotrzebowanie zbożowe nie mogło być zrealizowane w stu procentach; pewne grupy osób otrzymały zamiast chleba — cukier i mąkę kukurydzianą. Można stwierdzić, że w zakresie najważniejszych artykułów a więc zboża, mięsa i tłuszczu posiadany remanent łącznie z importem i zasobami krajowymi pozwoli na pokrycie zapotrzebowania do końca b. r. gospodarczego. Rzecz jasna, że konieczne do tego jest zrealizowanie importu z zagranicy".

OSIĄGNIĘCIA W DZIEDZINIE PRZEMYSŁU I HANDLU

Następnie Premier przeszedł do omówienia akcji osiedleńczej i repolonizacyjnej Ziem Odzyskanych. Później zaś omówił politykę gospodarczą Rządu w dziedzinie przemysłu i handlu.

„Po przezwyciężeniu trudności związanych z ciężkimi warunkami w ub. roku — powiedział Premier — przemysł nasz wszedł w lepszą fazę rozwoju. Na odcinku produkcji przemysłowej przekroczylimy poziom produkcji przedwojennej w całym szeregu gałęzi produkcji. Jeżeli przyjąć poziom produkcji z roku 1937-38 za sto — wówczas wskaźnik za maj br. wyniesie: dla węgla 140, elektryczności 143, stali 114, cementu 139, lokomotyw 166, wagonów 2138, saletrzaku 291, azotniaku 260 Wzrost produkcji przemysłowej — jeżeli porównamy jej poziom z maja ub. roku z poziomem z maja br. — jest niewątpliwy. Jeżeli przyjmiemy poziom produkcji w maju 1946 za 100 to w maju roku bieżącego otrzymamy następujące wskaźniki: dla węgla 120, energii elektrycznej 118, stali surowej 143, wyrobów walcowanych 144, maszyn rolniczych 177. Wykonanie planu produkcyjnego w miesiącu maju w większości gałęzi przemysłu daje nam te poważne wskaźniki. Osiągnięcia przemysłu w miesiącu maju br. wyrażają się m. in. takimi cyframi jak: produkcja węgla 4.459 tys. ton, stali surowej 139,6 tys. ton, wyrobów walcowanych 92,3 tys. ton, wagonów 909 sztuk, parewozów 17.

TE WSZYSTKIE OSIĄGNIĘCIA NALEŻY UWAŻAĆ ZA POWAŻNE. Jednak poziom produkcji niektórych wyrobów pozostaje wciąż poniżej poziomu produkcji przedwojennej. I tak jeżeli przyjmiemy poziom produkcji z lat 1937-38 za 100 — to wskaźnik z maja 1947 wykazuje: dla rudy żelaznej 60, wyrobów walcowanych, 62, wełny 60, wyrobów bawełnianych 62, gwoździ 70.

Jednak i tu, gdzie produkcja obecna pozostaje na poziomie niższym niż przedwojennym, obserwuje się wzrost na przestrzeni od maja 1946 do maja 1947. Pozwala to przypuszczać, że poziom przedwojenny w niedługim czasie będzie osiągnięty.

Szczególnie niską produkcję mamy — wskutek braku surowca — w zakresie produkcji skóry. Wskaźnik w stosunku do produkcji przedwojennej wynosi 17, a dla skór wierzchnich 21. Skutek jest taki, że konsumcja musi być oparta na imporcie.

Zadaniem przemysłu jest jednak nie tylko produkcja ALE TAKŻE PRODUKCJA RENTOWNA, CORAZ RENTOWNIEJSZA. Podstawy rentowności przemysłu zostały już stworzone. Rewizja poziomu cen sztywnych, które są cenami rozliczeniowymi wewnątrz resortów państwowych i nie mają istotnego wpływu na ceny rynkowe, pozwala przemysłowi nie tylko na zrównoważenie bilansu ale wygospodarowanie poważnych sum na cele ogólnopaństwowe.

W dziedzinie wymiany towarowej podjęte zostały wielkie wysiłki w kierunku opanowania spekulacyjnej zwyżki cen i osiągnięcia — przez stabilizację cen — zwiększenia realnej wartości płac i sprawiedliwego rozdziału dochodu społecznego.

Rząd przedstawił szereg projektów, które po uchwaleniu przez Wysoką Izbę przeszły w stadium realizacji.

Handel zagraniczny

Stwierdzając, że stosunki handlowe z zagranicą są coraz lepsze, Premier omówił zagadnienie pomocy zagranicznej. Mówca wyraził wdzięczność Związkowi Radzieckiemu i organizacji UNRRA za pomoc udzieloną Polsce. Polska za swój wkład w dzieło wspólnego zwycięstwa ma prawo do dalszej pomocy zagranicznej i wierzy, że pomoc ta będzie jej udzielona bez naruszenia naszej suwerenności narodowej.

Polityka finansowa i plan gospodarczy

W dalszym ciągu swego expose Premier Cyrankiewicz omówił zagadnienia rolnictwa, oświadczając, że polityka rolna Rządu zmierza do trzech celów:

1) zagospodarowanie Ziem Odzyskanych, 2) podniesienie produkcji, 3) całkowitej reformy rolnej,

Poruszając zagadnienie odbudowy miast i osiedli Premier podkreślił korzyści, jakie przynosi nowa ustawa budowlana. Dalej Premier poruszył wyniki prac Rządu w dziedzinie komunikacji i odbudowy portów i przeszedł do omówienia polityki socjalnej, której największym zagadnieniem jest WALKA Z WYNISZCZENIEM BIOLOGICZNYM NARODU.

Polityka finansowa

Przechodząc do kwestii podatków Premier powiedział:

„Rząd będzie twardy, ale sprawiedliwy w polityce podatkowej, rozkładając ciężary podatkowe równomiernie na wszystkie warstwy społeczeństwa, ale tępiąc tych, którzy dążą do lekkich zarobków, lub uchylają się od ciężarów na rzecz Państwa.

Rząd będzie dążył do tego, aby aparat kredytowy przyczynił się do spotęgowania gospodarki kraju. Będzie wprowadzona kontrola sposobu opodatkowania i Rząd zamierza ściśle określić zakres działania i kompetencji aparatu skarbowego w tym duchu, aby usunąć wszelkie przeszkody dla rozwoju gospodarstwa narodowego i aby ożywić całość życia gospodarczego kraju".

W dalszym ciągu Premier zapowiedział, że polityka finansowa Rządu będzie zmierzała do całkowitego zrównoważenia budżetów samorządowych w roku 1948. Ten ustęp przemówienia poświęcony zagadnieniom finansowym Premier zakończył słowami: „Chcę tu stwierdzić, że Rząd nie nosi się z żadnym zamiarem reformy walutowej, ale dąży do stabilizacji złotego"

Plan gospodarczy

Trudności nasze mogą być i będą przełamane tylko przez wykonanie trzyletniego planu gospodarczego. Rząd ten plan wykona. Będzie gromadził rezerwy materiałowe i finansowe potrzebne dla wykonania planu, będzie prowadził rozdział dochodów społecznych w kierunku poprawy doli ludzi pracujących, będzie wzmagał porządek i dyscyplinę w produkcji i przeprowadzi wykonanie planu gospodarczego.

Na tym Premier zakończył omawianie sytuacji gospodarczej w kraju, podkreślając, że POMIMO WIELU TRUDNOŚCI I NIEUNIKNIONYCH WYRZECZEŃ IDZIEMY NIEPRZERWANIE NA PRZÓD.

Bezpieczeństwo publiczne

Następną dziedziną życia poruszoną przez Premiera była dziedzina bezpieczeństwa publicznego w kraju. Premier podkreślił z zadowoleniem znaczną poprawę w dziedzinie utrzymania ładu i porządku oraz ogólnej stabilizacji stosunków w kraju. Po podkreśleniu zasług i osiągnięć na tym polu Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, Premier przytoczył szereg liczb obrazujących spadek ilości napadów dywersyjnych w ostatnim okresie i przestrzegł, że pomimo wszystko niedobitki reakcyjnego podziemia usiłują jeszcze kontynuować swoją działalność, chwytając się metody skrytobójczych mordów. Zmienia się czasem forma walki w nowych warunkach. Dywersja i szeptana propaganda — suto opłacana przez obce agentury — jeszcze działa. Z zadowoleniem jednak można stwierdzić, że na terenie niektórych powiatów jak lubelskim, rzeszowskim, gdzie ludność polska nękana była przez faszystowsko-ukraińskie bandy, nastąpiła znaczna poprawa i niebawem nadejdzie czas zupełnego spokoju.

Demokratyzacja sądownictwa

Dalszy ustęp expose poświęcony był omówieniu wysiłku Rządu w kierunku reorganizacji i demokratyzacji sądownictwa. Później Premier mówił jeszcze o zwalczaniu przerostów w administracji, niebezpieczeństwie biurokracji — zarówno w aparacie rządowym jak i w aparatach samorządowych Specjalną troską Rządu są sprawy oświaty, kultury i szkolnictwa. Premier przedstawił rezultaty osiągnięte w tej dziedzinie, po czym zakończył swoje przemówienie słowami:

Cztery zadania Rządu

Jakież na tle tych konieczności — nie wyczerpujących sprawy rozważań — główne zadania stoją przed Rządem?

1 Rząd nadal nie będzie szczędził wysiłków, aby w pełnej przeciwieństw rzeczywistości powojennej — wnieść swój wkład do sprawy trwałego bezpieczeństwa i pokoju oraz nietykalności naszych granic, w oparciu o Organizację Narodów Zjednoczonych i o system sojuszów i paktów przyjaźni.

W szczególności Rząd będzie wytrwale przeciwdziałał w oparciu o solidarny interes wszystkich narodów Europy, wszelkim próbom odrodzenia źródeł niemieckiego szowinizmu i zaborczości.

2 Wewnątrz kraju Rząd, konsekwentnie i z całą surowością prawa realizować będzie program okiełznania spekulacji w oparciu o aktywność szerokich mas wciągniętych do kontroli.

Równocześnie zaś Rząd otoczy opieką zdrowe elementy inicjatywy prywatnej, które wnoszą pozytywne wartości do naszej gospodarki.

3 Rząd kontynuować będzie akcję oszczędnościową i wytrwałe gromadzenie rezerw dla polepszenia bytu mas pracujących.

4 Rząd coraz bardziej będzie usprawniać aparat państwowy poprzez dalszą jego demokratyzację, poprzez tępienie biurokratyzmu i korupcji, przez zbliżenie aparatu państwowego do mas, a równocześnie — przez podnoszenie jego kwalifikacji przy pomocy starych fachowców i dokształcenie nowych.

Wobec ogromu zadań stojących przed nami — wobec ogromu odpowiedzialności, jaka spada na nas, na Rząd, za rozwiązanie tych zadań i pokonanie trudności w interesie polskiego narodu — mogę stwierdzić tylko jedno: RZĄD, KTÓRY REPREZENTUJĘ BĘDZIE RZĄDEM SILNYM PRZEZ SWOJĄ WEWNĘTRZNĄ ZWARTOŚĆ, PRZEZ WSPÓLNĄ KONCEPCJĘ, PRZEZ WSPÓLNE REALIZOWANIE TEJ KONCEPCJI.

Może będziemy nieraz zazdrościć innym narodom tego, że nie wyszły z tej wojny tak zniszczone, jak nasz naród.

Może będziemy nieraz stwierdzać inne, lepsze warunki powojennego startu, dane innym narodom.

Ale jedną widzimy tylko możliwość wyrównania tych szans rozwojowych:

tylko przez zbiorowy, masowy, świadomy wysiłek w budowaniu swojej przyszłości na polu politycznym i gospodarczym —

tylko przez kierowanie tym wysiłkiem przez Rząd, któremu nikt nie zarzu[illegible] wahań ani wewnętrznej słabości, przez Rząd, który będzie silny, tak jak silnym jest sojusz naszych stronnictw — fundament niepodległej, Ludowej Polski.

Trybuna Czytelników

„Ojcowie miasta" śpią...

Do Redakcji „Trybuny Robotniczej" w Katowicach

Proszę o zamieszczenie poniższego artykułu na ich łamach

Już kilkakrotnie poruszana była sprawa Środuli i ul. Słowackiego tak na łamach „Trybuny Robotniczej" jak również składane były prośby do różnych wydziałów Zarządu Miejskiego w Sosnowcu.

Lecz jak dotychczas Zarząd Miejski przesyła zainteresowanych od wydziału do wydziału.

Pierwsza prośba skierowana była 25. 3. rb. do Wydziału Wodociągów z prośbą o przedłużenie rurociągu z wodą, gdyż na wypadek pożaru jesteśmy pozbawieni wody. Tutejsi mieszkańcy chodzą po wodę przeszło kilometr, a ostatnia ciężka zima i zaspy śnieżne zmuszała nas do topienia śniegu na wodę gdyż zaspy uniemożliwiały przejście po wodę.

Druga prośba była skierowana do Wydziału Mierniczego i Drogowego o wytyczenie ulicy i jej uregulowanie, gdyż ul. Słowackiego nie ma żadnego dojazdu. Jest pełno dołów po kamieniołomach.

Również należało by poruszyć i zainteresować się sprawą oświetlenia ulic.

Środula [illegible] na alarm i zwraca się z prośbą do ojców miasta Sosnowca o zainteresowanie się tą dzielnicą.

JULIAN BORDO
Sosnowiec, ul. Słowackiego 46 a.

Większość mieszkańców Środuli stanowią robotnicy huty „Katarzyny", elektrowni, kopalni „Sosnowiec".

Pretensje do „ojców" miasta, są najzupełniej uzasadnione.

Mamy nadzieję, że Zarząd Miejski „ruszy" się trochę w tej sprawie po wyciągnięciu jej przez nas z zakamarków urzędu na światło dzienne. W ten sposób nie będziemy musieli chyba interweniować u władz wyższych.

Ob. J. Bordo prosimy powiadomić nas co w tej sprawie przedsięwzięto. **Red.**

„Trybuna Czytelników" działa...

W sprawie ob. Stachowiaka Zakład Ub. Sp. w Chorzowie wyjaśnia, że renta ob. Stachowiakowi została przyznana, a zaległe raty zaliczki przekazane pocztą.

Dalej w wyjaśnieniu czytamy: **„Po przeprowadzeniu dochodzeń co do przyczyn zwłoki w wypadku Stachowiaka (czy nie zbyt poufała forma? — Red.) Oddział udzieli ewent. dalszych informacji, dlaczego przyznanie tej renty nastąpiło dopiero w kwietniu b. r. pomimo złożenia przez rencistę wniosku o rentę już (a może raczej „jeszcze", — Red.) we wrześniu ub. r.".**

Czekamy na „ewent. dalsze informacje" **JUŻ** miesiąc. Ile **JESZCZE?** .

W sprawie ob. Szafarczyka Zakład Ub. Sp. w Chorzowie wyjaśnił, że zwłoka w tej sprawie była spowodowana koniecznością badania lekarskiego, które zostało utrudnione przez niemożność stawienia się ob. Szafarczyka na badanie.

„Na skutek interwencji tut. oddz. Ub. Społ. w Gliwicach w dn. 5 maja b. r. t. zn. po zaznajomieniu się z notatką w „Trybunie Robotniczej", Ub. Społ zarządziła badanie w domu rencisty". W rezultacie badania powzięto odpowiednią decyzję.

To wszystko nie wywołuje wątpliwości. Ale czytamy dalej, że w związku z brakiem **„dostatecznej ilości przedwojennych referentów i prowadzenia agend przy pomocy młodego, surowego narybku pracowniczego, który wymaga szkolenia i dozoru... zakład nie neguje, że usterki mogą się zdarzać. (Dzięki Bogu! — Red.), natomiast ocena czy aparat jest zbiurokratyzowany, będzie mogła być aktualna po dalszych 2—3 latach (!!) t. j. po okresie, który w normalnej praktyce jest potrzebny do wyszkolenia „referentów".** Podpis — „Dyrektor dr. M. Moskwa".

Co to, to nie p. dyrektorze! Pan żałuje, że brak jest „przedwojennych referentów"? A my nie. **Raczej wciąż jest ich jeszcze za dużo i to nie tylko w Ubezpieczalni.** Trzeba ludzi szkolić? święta prawda. **Ale o zbiurokratyzowaniu aparatu sądzić będziemy już, a nie za 2—3 lata. I nie tylko sądzić, ale i walczyć o jego odbiurokratyzowanie.** **Red.**

Rosną szeregi Samopomocy Chłopskiej

Jak nas informuje Wydział Organizacyjny Wojewódzkiego Zarządu Zw. Samopomocy Chłopskiej w miesiącu kwietniu wstąpiło w szeregi Samopomocy Chłopskiej na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego 7.726 nowych członków. Według zestawień Wojewódzki Związek Samopomocy Chłopskiej na terenie śląsko-dąbrowskim liczył na dzień 1 maja b. r. 1.457 kół gromadzkich, 992 oddziały gminne i 67.895 członków.

Wystawa prac amatorów-plastyków w Katowicach

W ramach Śląskiego Tygodnia Kultury otwarta została w Katowicach wystawa prac amatorów-plastyków. W wystawie bierze udział ponad 100 osób, w tym 75 proc. robotników. Wystawa została zainicjowana przez Wojewódzką Radę Kultury. W skład Komisji Kwalifikacyjnej weszli: prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego Stefan Szuman, delegat OKZZ Wydziału Kultury i Sztuki Zw. Zaw. Plastyków. Z 800 nadesłanych eksponatów Komisja zakwalifikowała 300 prac.

Wystawę urządzono w salach Domu Kultury Związków Zawodowych.

Z prac robotników amatorów-plastyków na pierwszy plan wysuwają się obrazy Jana Dworczyka — maszynisty. Są tu dwa portrety oraz duży obraz olejny „Górnicy przy pracy". Z portretów zwraca również uwagę praca 28-letniego robotnika Pawła Karwata pt.: „Starka". W innych pracach amatorów artystów-malarzy przeważa motyw pracy i folkloru śląskiego. Z akwarel na pierwsze miejsce wysuwają się prace urzędnika Mieczysława Okrajka. Odrębny dział stanowią prace o różnej tematyce; oryginalne w swym prymitywizmie i nie pozbawione walorów malarskich są prace maszynisty w elektrowni — Teofila Ociepki.

Z prac młodych artystów-amatorów na uwagę zasługują obrazy 17-letniego ślusarza B. Staniendy, oraz prace 17-letniego ucznia gimnazjalnego Wojciecha Żabłockiego, w którego obrazach przejawia się już dziś duży talent malarski.

Jednolity front PPR, PPS i bezpartyjnych przeciw spekulacji

Od Zrzeszenia Spółdzielni Spożywców Przemysłu Hutniczego otrzymaliśmy tekst nast. rezolucji:

Zebrani członkowie PPR, PPS i bezpartyjni sympatycy Zrzeszenia Spółdzielni Spożywców Przemysłu Hutniczego w Katowicach na wspólnym zebraniu w dniu 6.VI. 1947 r. z radością przyjęli wiadomość o uchwaleniu przez Sejm ustawy regulującej unormowanie stosunków gospodarczych.

Ufni w pełne powodzenie akcji rządowej, zapewniamy pomoc z naszej strony w celu uzdrowienia gospodarki naszego Państwa Ludowego. Zapewniamy, iż zawsze będziemy popierać każdą akcję obalającą jeszcze istniejące punkty reakcji gospodarczej, bronić w ten sposób i umacniać zdobycze świata pracy. Będziemy tępić wszelkie przejawy spekulacji i naruszenia przepisów w handlu, dążyć będziemy do podniesienia zaufania mas pracujących hutników i metalowców do Spółdzielni i Zrzeszenia Hutniczego.

Posiedzenie Koła T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W sobotę dnia 21 czerwca 1947 r. o godzinie 17-tej w sali przy ul. Stefanka (barak) odbędzie się nadzwyczajne zebranie członków Koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej przy PPR Dzielnicy Śródmieście.

Obecność wszystkich członków jest konieczna.

Przed „Tygodniem Morza" w Katowicach

(js) W ubiegłym tygodniu w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach odbyło się zebranie Woj. Komitetu Wykonawczego „Święta Morza", zwołane przez Ligę Morską Okr. Śl. - Dąbr. Na zebranie przybyli przedstawiciele instytucji państwowych, partii politycznych, organizacji młodzieżowych i społecznych oraz prasy. Tematem obrad było ustalenie programu obchodu „Tygodnia Morza".

Obecni w obszernej dyskusji omówili program i zapowiedzieli w wykonaniu go współpracę wszystkich organizacji.

Program obchodu obejmuje: w dniu 22 bm., w niedzielę w godzinach wieczornych — puszczanie wianków na wodę w Zakładzie Kąpielowym na Bugłowiśnie. W ciągu tygodnia zbiórka uliczna i sprzedaż nalepek po domach i lokalach. W zakładach pracy i w szkołach masówki i krótkie pogadanki, wskazujące na wielkie znaczenie morza dla Państwa. Ponadto imprezy artystyczne lub obrazki sceniczne, połączone z propagowaniem idei morskiej. W tygodniu, tj. w dniu 27 bm., z Katowic odjadą 3 pociągi popularne do Szczecina, na ogólnokrajowe uroczystości Święta Morza. Pociągi te przeznaczone są specjalnie dla społeczeństwa województwa śląsko - dąbrowskiego.

Kulminacyjnym punktem tygodnia będzie „Święto Morza w dniu 29 bm. w Katowicach. O godz. 11 po nabożeństwie w kościele NMP, nastąpi zbiórka na Placu Wojewódzkim. Po przemówieniach zebrani wezmą udział w masowym pochodzie organizacji i załóg zakładów pracy ze sztandarami i transparentami ulicami miasta do Placu Wolności, gdzie zostanie złożony wieniec przed pomnikiem Wdzięczności.

Z kroniki dnia

KAWALERSKA JAZDA NOCĄ PRZYCZYNĄ WYPADKU

(js) W dniu 16 bm., o godz. 24 w nocy, na szosie Park Kościuszki — Brynów Dwór zderzyło się dwu motocyklistów, jadących w jednym kierunku. Motocykliści w stanie nieprzytomnym przewiezieni zostali wozem sanitarnym Zaw. Straży Pożarnej w Katowicach do szpitala w Bogucicach. Obaj motocykliści, Dziura Gerhard i drugi o nieustalonym nazwisku, są ciężko ranni.

AKCJE STRAŻY POŻARNEJ W KATOWICACH

(js) W nocy z dnia 16 na 17 bm. w sali wystawowej w Katowicach wybuchł pożar, spowodowany krótkim spięciem przewodu elektrycznego przy stoisku nr. 14.

Dzięki natychmiastowej akcji ratunkowej miejscowej obsługi pożarnej, pożar, zagrażający całemu budynkowi, został zlikwidowany. Zniszczeniu uległy jedynie instalacje elektryczne.

—

W dniu 18 bm. w mieszkaniu ob. Lisa Jana w Załężu, przy ul. Zamułkowej 6 zapalił się sufit i ściany kuchni w czasie przyrządzania obiadu. Pożar wybuchł z powodu wadliwej budowy pieca kuchennego.

Jest to jeden z głównych powodów licznych pożarów na terenie miasta. W interesie samych mieszkańców leży troska o jak najszybsze naprawy złych przewodów kominowych i pieców.

—

NIE UDAŁO SIĘ ZŁODZIEJOM.

(js) W dniu 17 bm. dwaj funkcjonariusze M.O. Komendy Miejskiej w Gliwicach na szosie do Katowic zatrzymali auto załadowane gumowymi pasami transmisyjnymi. Funkcjonariusze M. O. mieli dobrego „nosa", gdyż jak się okazało, pasy pochodziły z kradzieży i należały do kopalni „Sośnice". Sprawcy kradzieży: Zelek Stanisław i Jawórski Jerzy zostali przytrzymani i oddani sądowi.

* * *

W Katowicach-Załężu Zawodowa Straż Pożarna urządziła próbne ćwiczenia pokazowe w ramach „Tygodnia Straży".

Wystawa prac uczniów kursów ORT-u

W związku z zakończeniem roku szkolnego Zarząd „ORT-u" w Katowicach urządza „WYSTAWĘ PRAC UCZNIOWSKICH KURSÓW ZAWODOWYCH „ORT-u".

Wystawa otwarta w dniach 21 i 22 czerwca br. w godzinach od 10 do 21-szej w sali Woj. Komitetu Żydowskiego w Katowicach ul. Mielęckiego 10. Wstęp wolny.

„Nigdy więcej Oświęcimia"

Wszyscy na manifestację b. więźniów politycznych członków ruchu oporu!

Dla uczczenia pamięci pierwszych ofiar Oświęcimia Zarząd Wojewódzki Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych w Katowicach, organizuje w dn. 22. i 23. VI. 47 r.

MANIFESTACYJNY ZJAZD

b. więźniów politycznych członków Ruchu Oporu i pozostałych rodzin po ofiarach faszyzmu ze wszystkich obozów koncentracyjnych, połączony z uroczystością poświęcenia sztandaru oraz II Walnym Zjazdem Delegatów Wojewódzkich.

Nad uroczystością objęli protektorat: Premier kol. Józef Cyrankiewicz, minister sprawiedl. kol. H. Świątkowski, wojewoda śl. dąbrowski gen. dyw. obyw. A. Zawadzki, w-wojewoda śl. dąbrowski obyw. płk. Ziętek.

Manifestacyjny Zjazd b. więźniów politycznych w Katowicach będzie wyrazem olbrzymiej woli czynnej walki z faszyzmem i wrogami Demokracji, Pokoju i Sprawiedliwości. Manifestacyjny Zjazd b. Więźniów Politycznych w Katowicach odbywać się będzie pod hasłem:

„NIGDY WIĘCEJ OŚWIĘCIMIA".

Uaktywnienie kobiet w pracy związków zawodowych

W związku ze zbliżającymi się wyborami do rad zakładowych — Wojewódzka Szkoła Związków Zawodowych w Katowicach zorganizowała kursy dla kobiet, kandydatek do rad zakładowych.

Na kursach tych prawie 250 działaczek związkowe zapoznają się m. in. z historią i ustawodawstwem rad zakładowych, strukturą i zadaniami oraz ideologią związków zawodowych w Polsce oraz z ustawodawstwem pracy, ochroną pracy kobiet i młodocianych, higieną pracy itp.

Kursy ukończyło 240 działaczek. Większość absolwentek kursu rekrutuje się z przemysłu metalowego i chemicznego. Związek Zawodowy Górników zorganizował kursy dla kobiet we własnym zakresie.

Dyżury w aptekach

od dnia 21. 6. do 28. 6. 1947 r.

KATOWICE:

Apteka Miejska, Katowice, Rynek 3.

Apteka św. Jacka, Katowice, Mikołowska 19.

Apteka pod Gwiazdą, Katowice, ul. Warszawska 19.

Apteka św. Barbary, Katowice II, ul. Krakowska 46.

Apteka św. Bronisławy, Katowice Załęże, ul. Wojciechowskiego 46.

Apteka pod Aniołem, Katowice-Dąb, ul. Dąbowa 1.

Apteka w Weinowem, pow. Katowice, ul. Oświęcimska 78.

CHORZÓW:

Apteka pod Orłem, Chorzów, ul. 3-go Maja 1.

Apteka św. Jana, Chorzów, ul. Katowicka 14

Apteka Mariańska, Chorzów-Batory, ul. Kościelna 13.

Apteka pod Matką Boską, Chorzów-Stary, ul. Bożogrobców 16.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ŚLĄSKI IM. ST. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH

Od dnia 21 czerwca br. o godz. 19,30 na Dużej Scenie Teatru Śląskiego komedia współczesna L. H. Morstina „TANIEC KSIĘŻNICZEK" w reżyserii Bronisława Dąbrowskiego. Dekoracje Wiesława Makojnika.

Dnia 22 czerwca br. o godz. 20-tej na Małej Scenie Teatru Śląskiego sztuka Witolda Świętnickiego „NOKTURN" w reżyserii Edwarda Żyteckiego. Wnętrze dekoracyjne skomponował prof. A. Pronaszko. Ilustracje fortepianu wykona Witold Krzemieński.

KINA

Katowice: Casino — Serenada w dolinie słońca; Rialto — Lord Jeff; Światowid — Na granicy; Słońce — Wesoły pensjonat; Union — Ludzie i manekiny; Zorza — Nauczycielka bawi się.

Chorzów: Apollo — Młodość Tomasza Edisona; Colosseum — Serenada w dolinie słońca; Delta — Niewidzialny detektyw; Polonia — Historia jednego fraka.

Mysłowice: Adria — Wyspa skarbów; Piast — Maksym.

Siemianowice: Piast — Robin Hood; Tęcza — Robin Hood.

Nowe ceny wędlin i nabiału

Urząd Wojewódzki Śląsko — Dąbrowski podaje do wiadomości, że na konferencji Komisji Cennikowej przy Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach uchwalono dalszą obniżkę cen wędlin. Z dniem 23 czerwca obowiązują na terenie okręgu przemysłowego oraz m. Bielska następujące ceny detaliczne:

Szynka gotowana, krajana 465 zł., kiełbasa popularna 255 zł., kiełbasa zwykła 285 zł., kiełbasa serdelowa 295 zł., kiełbasa 305 zł., salceson czarny 225 zł., za 1 kg.

Ceny kiełbas: krakowskiej, mielki, mortadelowej, polędwicowej, parówek, serdelków, salcesonu włoskiego nie mogą przekraczać 375 zł. za 1 kg.

Ceny detaliczne mięsa wołowego, wieprzowego, tłuszczu i kiszki kaszanej bez zmian. Ceny hurtowe mięsa wołowego i wieprzowego bez zmian.

Od dnia 23 czerwca ustalono ceny detaliczne dla okręgu przemysł. oraz dla pow. tarnogórskiego, m. i pow. cieszyńskiego: masło wiejskie 390 zł., masło deserowe 500 zł., jajko 11 zł., mleko 32 zł. W pozostałych powiatach tut. województwa ceny detaliczne nie mogą przekraczać dla: masła wiejskiego 350 zł., masła deserowego 470 zł., jajka 9 zł., mleka 25 zł. Ceny pieczywa bez zmian.

Wywiesić flagi w dniu 22 czerwca

W związku ze Świętem b. Więźniów Politycznych i Obozów Konc. wzywa się wszystkich mieszkańców miasta Katowic — do udekorowania w dniu 22 czerwca tj. w niedzielę domów mieszkalnych flagami i godłami państwowymi.

Wystawy sklepowe winny również w tym dniu przybrać odświętny wygląd.

SPORT

Katowice-Chorzów i Brno - Śląsk w PIŁCE NOŻNEJ

Katowice. W sobotę 21 b. m. i niedzielę 22 b. m. rozegrane zostaną w Katowicach dwa bardzo ciekawe mecze piłkarskie.

W sobotę repr. Śląska zmierzy się z repr. Brna, która przyjeżdża w najsilniejszym składzie. Brno reprezentować będzie doskonała drużyna pierwszej ligi czeskiej Zidenice.

Drużynie z Brna (a raczej repr. Brna) Śląsk przeciwstawi również swą najlepszą jedenastkę, której kapitan sportowy Śląskiego OZPN-u ciągle jeszcze nie może ostatecznie zestawić ze względu na dużą liczbę dobrych zawodników która dysponuje.

Prawdopodobnie jednak w meczu z Brnem ujrzymy następujących piłkarzy w drużynie Śląska: Brom, Michalski, Siwego, Gajdzika, Pieca, Olszę, Wodarza, Pytla, Kulawika, Cieślika i Górskiego.

Nie mniej ciekawie zapowiada się niedzielne spotkanie Chorzów Katowice. W roku ubiegłym doszło na boisku do bardzo zażartej walki, w wyniku której obydwa miasta zadowoliły się wynikiem remisowym 3:3. W roku bieżącym składy drużyn na ten mecz przedstawiają się następująco:

Katowice: Janik, Kleszcz, Krężel, Kowacz, Pohl, Kłos, Ruda, Bialek, Sobik, Bożek, Gawęcki, Bąk, Wilczek, Olszówka, Zakrzewski.

Chorzów: Brom, Olsza, Brzoza, Cieślik, Suszczyk, Alszer, Szatoń, Piec, Gajdzik, Kulik, Spodzieja, Pytel, Baranski, Mrugała, Andrzejewski.

Jak widzimy skład Chorzowa zawiera trzon drużyny Ruchu i AKS-u, zaś Katowic zestawione piłkarzami Naprzodu i Janowa.

RUCH MA LIGĘ ZAPEWNIONĄ

Katowice. Środowe mecz Ruchu z nowskiej Concordii z chorzowskim Ruchem rozegrany na boisku w Knurowie w ramach rozgrywek eliminacyjnych o prawo reprezentowania Śląska w jesiennej batalii tegorocznych mistrzów klasy A o wejście do ligi, zakończył się (jak już zresztą podawaliśmy) łatwym zwycięstwem Ruchu 2:0.

Ogólnie oczekiwano, że po niedzielnym zwycięstwie Concordii z ZZK w Katowicach drużyna górników z Knurowa będzie bardzo groźnym przeciwnikiem dla pięciokrotnego mistrza Polski. Ruch wygrał jednak bardzo łatwo, nie wysilając się wcale, a Concordię przed utratą co najmniej jeszcze pięciu bramek, uratował jej bramkarz i slupki.

Kolejarze katowiccy wygrali wprawdzie też w tym samym stosunku co Ruch w Knurowie, ale zwycięstwo ich było raczej dziełem przypadku. (Potwierdził to mecz w Katowicach).

Wszystko wskazuje na to, że hajducsanie zdobędą upragniony tytuł i prawo uczestniczenia w bojach o wejście do ligi. — Ruch czeka jeszcze 26. 6. rewanżowy mecz z Concordią w Chorzowie oraz 29. 6. i 2. 7. dwa spotkania z ZZK, ale naszym zdaniem wygra on wszystkie trzy mecze aby zdobyć tytuł mistrza Śląska bez straty punktów.

Twierdzimy zresztą że drużyna Bromu, Wodarza i Cieślika jest już teraz najlepszą w Polsce, na Śląsku, ale kto wie, czy już nie jedną z najlepszych w Polsce. — Do twierdzenia takiego upoważnia nas nie tylko pokonanie przez Ruch zeszłorocznego mistrza Polski AKS-u, ale także z Batorem i Victoria Pilzno, niedawnym wicemistrzem Czechosłowacji i wyniki kilku innych obserwujemy czy to cała drużynę, czy poszczególnych graczy jedenastki z Hajduk.

Nie zadziwi więc dlatego aby po zwycięstwie Ruchu w eliminacjach na Śląsku natrafić mógł on na poważniejszych przeciwników w rozgrywkach finałowych. Piaście z Gliwic, Victorii z Wałbrzycha, czy w końcu warszawskiej Legii. Tur nowił, łódzkim Widzewie czy HCP z Poznania.

RADIO

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA na niedzielę, dnia 22 czerwca 47 r.

7,00 Sygnał. 7,05 Muzyka. 8,00 Dziennik 8,25 Koncert życzeń. 8,50 Pogadanka Polskiej Rodziny Radiowej. 9,00 Nabożeństwo (transm. sprzed gmachu Wojew. w Katowicach). 10,00 Aud. regionalna. 10,45 Koncert życzeń. 11,20 Koncert reklamowy. 11,47 Pogadanka 12,05 Poranek symfoniczny. 13,30 Niemcy po wojnie — felieton. 13,40 Aud. dla świetlic wiejskich. 14,25 recenzje. 14,35 Chwila Biura Studiów. 14,40 Teatr Wyobraźni — Świecznik. 15,20 Koncert. 16,00 Aud. dla dzieci. 16,20 Józef Lompa. 16,30 Muzyka. 17,00 Podwieczorek przy mikrofonie. 18,15 Aud. poetycka. 18,25 Aud. wojskowa. 18,55 Z życia kulturalnego. 19,40 Aktualności. 20,00 Dziennik. 20,20 Aud. rozrywkowa. 21,00 Z szerokiego świata. 21,10 Muzyka. 21,25 Wiad. sportowe. 21,35 U naszych przyjaciół. 22,05 Wiadomości sportowe. 22,1. Aud. ork. PR. 23,00 Ost. wiadomości dziennika. 23,2. Muzyka lekka. 24,00 Zakończenie programu.

REPREZENTACJA ŚLĄSKA W BOKSIE — NA TURNIEJ O WSTĘGĘ BAŁTYKU

Katowice. W związku z wyjazdem reprezentacji Śląskiego OZB na czwórmecz o Niebieską Wstęgę Bałtyku w Oliwie, kpt. Śl. OZB wyznaczył zawodników: Bazarnika, Grzywocza, Nupelta, Bibrzyckiego, Rademuchera, Kulę, Nowarę, Kolonke, Pateroka, Kizewtra, Figla i Zimowskiego do obozu treningowego, który odbędzie się od dnia 23 czerwca 1947 r. w kasynie Huty Batory w Chorzowie-Batorym, ul. Kościelna Nr. 8.

Wymienieni zawodnicy winni się stawić w lokalu kasyna Huty Batory o godz. 9-tej dnia 23 czerwca 1947 r. zabierając z sobą bandaże i strój sportowy.

Sobota

21

CZERWCA

Alojzego

wschód słońca — 4,14
zachód słońca — 21,01

15 — 21. 6. 1945 r.
Konferencja w Moskwie w sprawie utworzenia Tymczasowego Polskiego Rządu Jedności Narodowej.

Minuta

⊙ Robert Mohr, b. szef Gestapo miasta Darmstadt, oskarżony o zamordowanie kilkuset osób, uciekł z obozu dla internowanych.

—o—O—o—

⊙ Amerykański samolot typu „Constelation" rozbił się w Syrii. Zginęło 15 osób.

—o—O—o—

⊙ W pobliżu Ancony włoska motorowa łódź rybacka najechała na minę. 7 zabitych, 3 rannych.

—o—O—o—

⊙ We wrześniu odbędzie się w Nowym Jorku poświęcenie miejsca pod pomnik ku czci poległych bojowników getta warszawskiego.

SPORT

Zawody „oldboyów"

(s) W ramach „Święta Sportu w Bytomiu, odbyły się na stadionie miejskim interesujące zawody między seniorami sportu piłkarskiego, stanowiącymi kiedyś podstawę drużyn piłkarskich Krakowa i Lwowa.

Zawody były bardzo interesujące. Poziom gry wysoki. Wynik 5:2 dla Krakowa.

Gałkin czyni cuda

Według przyjętych w medycynie poglądów, choroba zakaźna jest walką organizmu z infekcją. Jak wiadomo, białe ciałka krwi pochłaniają bakterie, zabijając je. Gdy bakterie dostają się w znacznej ilości do krwi — białe ciałka krwi mnożą się i „mobilizują" do walki. Jest to naturalna reakcja organizmu (ból głowy, gorączka i t. p.). Co stałoby się, gdyby nie było tej reakcji? Wtedy bakterie mnożyłyby się bez przeszkody i człowiek zginąłby bez walki".

TAK SĄDZONO DOTYCHCZAS

Wydawało się to elementarną zasadą medycyny. Ale najnowsze prace naukowców radzieckich obalają ten pogląd.

Leningradzki profesor Gałkin i jego współpracownicy przeprowadzili szereg sensacyjnych doświadczeń z narkozą. Narkoza (czyli znieczulenie) jest częściowym lub całkowitym wykluczeniem systemu nerwowego, który na czas narkozy przerywa swą pracę. Ogólna narkoza jest pewnego rodzaju sztucznym snem, podczas którego przestaje zasadniczo funkcjonować mózg.

CO SIĘ OKAZAŁO?

Narkoza czyni organizm nieczułym na wszelkiego rodzaju trucizny, zakażenia, infekcje. Organizm pozbawiony bodźców nerwowych przestaje reagować na infekcję — nie powstają zatem żadne objawy chorobliwe, organizm funkcjonuje zupełnie normalnie.

DOŚWIADCZENIE Z KOTEM

Pierwsze doświadczenie prof. Gałkin zrobił z kotem, któremu pod narkozą nalano na skórę luizytu, jednego z najstraszniejszych płynów żrąco-parzących. Skóra uśpionego kota zupełnie nie reagowała na truciznę, podczas gdy bez narkozy kot od razu doznaje ciężkich obrażeń.

CJANEK POTASU

Wzięto jedną z najgorszych trucizn — cjanek potasu. Gdy go wstrzyknięto w zwykłych warunkach — kot ginie. (Podobny los spotkał Goeringa, który dzięki cjankowi potasu uszedł szubienicy). Ale gdy wstrzyknięto cjanek potasu 6 kotom pod narkozą — nie zareagowały one zupełnie. Ich serca i płuca pracowały nadal normalnie.

CO STAŁO SIĘ Z KOTAMI?

Dwa koty, które uśpiono wcześniej niż inne, obudziły się po 10 minutach i natychmiast zdechły. Pozostałe zaś 4 znajdowały się jeszcze godzinę w stanie narkozy i obudziwszy się, zaczęły wesoło biegać, nie podejrzewając nawet, jaki okrutny los je ominął.

DLACZEGO

U pierwszych dwóch kotów podczas obudzenia się cjanek potasu znajdował się jeszcze we krwi, u czterech pozostałych zdążył się już wydzielić przez nerki, dokąd przedostał się wraz z innymi substancjami z naczyń krwionośnych.

KŁOPOT Z ODKRYCIEM

Doświadczenia dały tak nieoczekiwane wyniki, że eksperymentatorzy nie wierzyli swym oczom. Toteż powtarzali doświadczenia, używając wszelkich możliwych trucizn, a także infekcji. — rezultat był zawsze jednakowy. I choć doświadczenia czyniono na zwierzętach, a nie na ludziach, wszystko przemawia za tym, że i ludzie będą tak samo nieczuli pod narkozą na zakażenie, jak zwierzęta.

Oznacza to, że sama obecność bakterii we krwi nie powoduje jeszcze choroby. Objawy choroby powoduje reakcja organizmu.

STO LAT

Sto lat temu lekarze angielscy Simpson, Welles i Warren wynaleźli narkozę. Sto lat stosuje się środki narkotyczne dla znieczulania przy operacjach, zaoszczędzając ludziom wiele cierpień.

Nikt jednak dotychczas nie przypuszczał, że narkoza może znaleźć zastosowanie nie tylko dla znieczulania, ale i dla leczenia.

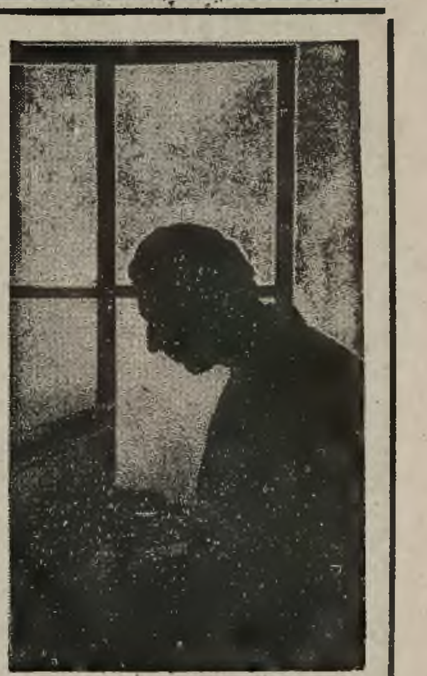
MEDAL MA DWIE STRONY

Nie jest to jednak takie proste, jak mogłoby się wydawać. Narkoza może sama przez się być szkodliwą dla organizmu, zwłaszcza osłabionego. Medal ma dwie strony. Narkozę trzeba stosować bardzo umiejętnie. W każdym razie zbyt zachwycać się narkozą, jak i alkoholem, kokainą lub innymi narkotykami, nie należy, są one trucizną, a więc okazują się dla organizmu bronią obusieczną.

Sprawy te wymagają jeszcze dalszych badań i studiów. W każdym razie odkrycia leningradzkich uczonych otwierają nowe, nieznane dotychczas perspektywy medycyny.

W. K.





„NOKTURN" Świętnickiego

NA MAŁEJ SCENIE W KATOWICACH



WICHNIARZ — URSYNÓWNA — WINCZEWSKI

Bestialska blokowa z Ravensbrueck przed sądem

W Sądzie Okręgowym w Krakowie odbyła się rozprawa przeciw Herminie Kubica, blokowej w obozie koncentracyjnym w Ravensbrueck. Kubica była przydzielona przez Niemców do bloku Nr. 15, gdzie znajdowało się 300 kobiet ze sfer inteligencji. — Szereg świadków wykazał bezlitosne traktowanie więźniarek przez oskarżoną. Sąd skazał okrutną blokową na dożywotnie więzienie.

Delegacja Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z wiceministrem Kruczkowskim na czele udaje się do Moskwy

W najbliższych dniach udaje się do Moskwy delegacja Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej z wiceministrem Kultury i Sztuki Leonem Kruczkowskim na czele.

Kronika Kulturalna

OGÓLNOPOLSKI KURS DLA NAUCZYCIELI SZKÓŁ UMUZYKALNIAJĄCYCH

W Państwowej Szkole Umuzykalniającej rozpoczął się ogólnopolski kurs dla nauczycieli lekcji słuchania muzyki, jako zasadniczego przedmiotu w programie szkoły umuzykalniającej. Uczestnicy kursu zapoznają się z organizacją szkół umuzykalniających i przejdą przeszkolenie w prowadzeniu lekcji słuchania muzyki. W kursie bierze udział 80 osób: kierowników szkół umuzykalniających i delegowanych profesorów.

WYSTAWA PRAC UCZNIÓW SZKÓŁ ZAWODOWYCH WYBRZEŻA

W ramach „Tygodnia Szkoły Zawodowej" na Wybrzeżu, w dniu 15 bm. minister oświaty dr. Skrzeszewski dokonał otwarcia wystawy prac uczniów, mieszczącej się w gmachu Gdańskich Technicznych Zakładów Naukowych.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Zmarł w Warszawie, przeżywszy 53 lata, adw. Antoni Buksztel, radca prawny Ministerstwa Kultury i Sztuki, b. więzień obozu koncentracyjnego w Gross Rosen i Dachau.

Anty amerykańskie nastroje w Anglii

Korespondent londyński amerykańskiego pisma „P. M." podał do wiadomości zebrane przez siebie informacje, z których wynika, że na terenie nie tylko Londynu, ale i całej Anglii coraz częściej dają się zauważyć nastroje antyamerykańskie. Wyrazem ich między innymi stał się stosunek widzów do jednego z filmów amerykańskich, który był tematycznie związany z historią walk secesjonistów z federalistami w latach sześćdziesiątych zeszłego stulecia. W czasie wyświetlania filmu publiczność gromadnie opuszczała salę kinową wołając — „Dość bohaterskich bujd!"

NOWE KSIĄŻKI

LEKCJA SŁUCHANIA MUZYKI

Ukazała się praca prof. Witolda Rudzińskiego pt. „Lekcje słuchania muzyki" stanowiąca tom IV Biblioteki Metodycznej dla Szkół Muzycznych wydawanej pod ogólną redakcją Janusza Miketty przez Polski Wydział Muzyczny w Krakowie. Na wstępie autor zaznacza, że „chociaż lekcje słuchania muzyki są przedmiotem obecnie bardzo modnym, to jednak sformułowanie ich zasad jest nowe". W trzech obszernych rozdziałach prof. Rudziński omawia zarówno podstawy ogólne lekcji słuchania muzyki jak i organizację samej lekcji, dodając przy tym szereg niezmiernie cennych wskazówek metodycznych. Trafnie dobrane przykłady, wytknięcie najczęściej spotykanych błędów — doskonale ilustrują i uzupełniają cenne dziełko prof. Rudzińskiego, mające pośrednio na celu spopularyzowanie muzyki i wychowanie nowych słuchaczy koncertowych.

„PODSTAWY WERSYFIKACJI POLSKIEJ"

Nakładem Wyd. E. Kuthana ukazała się praca dr. Stanisława Furmanika pt. „Podstawy wersyfikacji polskiej". Autor na 320 stronach książki rozważa kolejno zagadnienia językowych czynników wierszotwórczych, metryki ogólnej i szczegółowej oraz pojęcia rymu i strofiki. Książka ta, pisana w ciągu 5 lat wojny, uległa w manuskrypcie całkowitemu zniszczeniu podczas powstania warszawskiego. Rok czasu zajęła autorowi następnie rekonstrukcja dzieła. Praca dr. Furmanika potrzebna jest przede wszystkim studentom polonistyki wszystkich lat, aktorom i recytatorom, zainteresuje też ludzi pracujących na odcinku literatury.

„MATEMATYKA"

Ostatnio wyszły z druku: podręcznik uniwersytecki prof. Wacława Sierpińskiego pt. „Algebra wyższa" (wraz z przypisem doc. Andrzeja Mostowskiego) oraz pierwsze egzemplarze wykonanej w Szwecji fotoreprodukcji „Mechaniki" Stefana Banacha.

Oba te, wysoce wartościowe dzieła wydane zostały przez wydawnictwo „Monografie Matematyczne", które już przed wojną zdobyło sobie na terenie międzynarodowym opinię jednego z najbardziej cenionych wydawnictw naukowych. W skład redakcji tego wydawnictwa wchodzą profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego i Wrocławskiego. Na czele Komitetu Redakcyjnego stoi prof. Kazimierz Kuratowski. Redaktorem technicznym jest prof. Bronisław Knaster.

Dzięki życzliwemu poparciu Wydziału Nauki Ministerstwa Oświaty, „Monografie Matematyczne" mogły wznowić swą działalność natychmiast po ustaniu działań wojennych. W krótkim czasie oczekiwać należy ukazania się szeregu podręczników uniwersyteckich w języku polskim i kilku monografii w języku francuskim i angielskim. Podręczniki zapełnić mają dotkliwą lukę, którą wciąż jeszcze stanowi w studium uniwersyteckim brak odpowiednich książek.

Część tych wydawnictw drukuje „Czytelnik" w ramach akcji pomocy udzielonej przez Szwecję nauce polskiej.

PEDAGOGICZNE

Nakładem Instytutu Wydawniczego „Nasza Księgarnia" ukazała się książka prof. Bogdana Nawroczyńskiego pt. „Współczesne prądy pedagogiczne". Praca ta zaznajamia czytelnika z kierunkami naukowymi i filozoficznymi współczesnej pedagogiki, dając z jednej strony obraz ogromnej rozbieżności i ścierania się prądów pedagogicznych, z drugiej — usiłowania zmierzające do syntezy.

DLA SZKÓŁ

Nakładem Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych wyszły z druku nowe podręczniki szkolne. Dla szkół średnich wydano Eugeniusza Turkiewicza podręcznik chemii dla III klasy gimnazjum ogólnokształcącego pt. „Świat chemii" oraz podręcznik dla szkół zawodowych przemysłu metalowego opracowany przez inż. Wincentego Czerwińskiego pt. „Zasady chemii i materiałoznawstwo".

Dla szkół powszechnych ukazały się: Z. Klemensiewicza i J. Zlabowej „Nasz język" podręcznik gramatyki dla VII oddziału, oraz Fr. Bielaka, W. Szyszkowskiego i A. Bardacha „Czytanki polskie dla VII oraz dla VIII oddziału.

Ukazały się również dwa zeszyty „ćwiczeń geograficznych" A. Chałubińskiego i M. Janiszewskiego — „Świat" i „Europa". Z periodycznych wydawnictw pedagogicznych ukazały się nowe numery miesięczników „Nowa szkoła", „Dzieci i wychowawca" (Nr. 1—2, oraz „Poradnik dla nauczyciela" (Nr. 5.).

—o—O—o—

W serii Ziemie Odzyskane Biblioteki Popularno — Naukowej PZW. wydały broszurę Mariana Plezia pt. „Palatyn Piotr Włostowicz" (szkic historyczny o ciekawej postaci śląskiego męża stanu z XII wieku), zaś z serii przyrodniczej tejże biblioteki — broszurkę Ireny Ruszkowskiej pt. „Stonka ziemniaczana" (sposoby walki ze szkodliwym pasożytem).

Ryszard Wright — 3 — Tłumaczyła Wanda Melcer

SYN AMERYKI

— Hi, Dok — powiedział Bigger.

— Przybyliście dziś bardzo wcześnie, chłopcy.

— Nie było Jacka, nie było G. H.? — spytał Bigger.

— Nie, — odrzekł Dok.

— Zagrajmy — powiedział Gus.

— Jestem zmęczony.

— Mam parę groszy przy sobie.

— To zapal światło. Ledwo widać bile, — powiedział Dok.

Bigger przekręcił wyłącznik, losowali pierwszy ruch. Przypadło to na Biggera Zaczęli grać. Bigger przegrywał, myślał o Blumie, zapatrzony w pomysł rabunku i trochę przestraszony.

— Pamiętasz nasze dawne rozmowy — spytał bezbarwnym tonem.

— Nie.

— No, o starym Blumie.

— Oh — powiedział Gus — to już z miesiąc temu. Skąd ci się teraz przypomniało.

— Spróbujmy oczyścić to miejsce.

— Myślisz?

— Przecież to był twój plan.

Gus wyprostował się i spojrzał na Biggera, potem na Doka, który wyglądał frontowym oknem.

— Chcesz, żeby Dok się dowiedział? Czy nigdy się nie nauczysz mówić ciszej?

— O, chciałbym tylko spytać, czy jeszcze o tym myślisz?

— Nie.

— Czemu, stchórzyłeś, bo to biały?

— Nie, ale Blum ma broń. A gdyby do nas strzelał?

— Stchórzyłeś, to wszystko, on jest biały, stchórzyłeś.

— Do diabła z tchórzem — bronił się oburzony Gus.

Bigger przeszedł do niego, kładąc mu rękę na ramieniu.

— Posłuchaj, nie potrzebowałbyś wchodzić. Wystarczyło by, gdybyś stanął w drzwiach i strażował, rozumiesz? Ja, Jack i G. H. wchodzimy. Gdyby ktoś nadszedł, gwizdniesz, a my w nogi. To wszystko.

Drzwi frontowe otworzyły się. Przestali mówić i odwrócili głowy.

— To właśnie oni — rzekł Bigger.

Jack i G. H. przeszli w głąb sali.

— Co tu robicie, dranie? — spytał Jack.

— Gramy. Chcesz?—spytał Bigger.

— Prosisz ich, żeby grali, a ja mam płacić przypomniał Gus.

Roześmiali się i Bigger śmiał się wraz z nimi, ale prędko przestał. Poczuł w żarcie wymówkę, więc usiadł, podnosząc nogi na poręcz drugiego krzesła i pozornie nie zwracał na nich żadnej uwagi. Gus i G. H. śmieli się dalej.

— Prawdziwi wariaci — powiedział—śmiejecie się, jak małpy i tyle.

— Co to ma znaczyć? — spytał G. H.

— Na tym sznurku powinniście wisieć wszyscy.

— Na jakim sznurku?

— Starego Bluma.

Zapanowała cisza. Jack zapalił. Gus odwrócił oczy, unikając rozmowy. Gdyby Blum był czarny, aż byście piszczeli do roboty. A że jest biały każdy się pietra.

— Ja nie — powiedział Jack — idę z wami.

— Mówiłeś o wszystkich? — spytał G. H.

Bigger zaczerpnął tchu, zdawało mu się, że nic tu nie trzeba tłumaczyć.

— Słuchajcie, to przecież łatwo. Nie ma się czego pietrać. Między trzecią i czwartą nikogo nie ma w sklepie, prócz starego. Glina będzie stał przy innym bloku. Jeden z nas zajmie miejsce na zewnątrz, na straży. Trzej wejdą rozumiecie? Jeden przystawi mu pistolet, drugi złapie spod kontuaru kasę trzeci dopilnuje tylnych drzwi, żeby zapewnić szybki odwrót aleją... To wszystko. Nie dłużej, niż trzy minuty.

— Umawialiśmy się — powiedział G. H. — że nie będziemy mieli nic do czynienia z bronią. I nigdy dotąd nie zaczepialiśmy białych.

— Czy nie rozumiesz? Nareszcie coś porządnego — powiedział Bigger.

Czekał na dalsze sprzeciwy. Kiedy nie nastąpiły, znów zabrał głos.

— Uda się, jeśli Murzyni nie będą się bali.

Milczenie, nic prócz monotonnego gwizdania Doka przy frontowym oknie Bigger spojrzał na Jacka. Wiedział, że jednym słowem może on opanować sytuację. Bał się Gusa, bo wiedział, że Gus nie wytrzyma, jeżeli Jack powie „tak". Gus stał przy stole, gdzie toczyły się bile w niedokończonej grze. Bigger wstał, odsunął kule niecierpliwym ruchem ręki, potem spojrzał prosto w oczy Gusa, podczas kiedy bile z cichym stukiem odbijały się od bandy, mknąc w zygzakach po zielonym suknie. Chociaż zwracał się do Gusa o udział w rabunku, poczuł ucisk w żołądku na myśl, że Gus się zgodzi. Miał ochotę kichnąć, a nie mógł, a może było to coś innego, niż chęć kichnięcia. Zrobiło mu się gorąco, nerwy były naprężone, zęby zaciśnięte. Miał wrażenie, że zaraz w nim coś pęknie.

— Gadajcie który, do diabła.

— Ja z wami — powtórzył Jack.

— Jak wszyscy idą, to ja też — powiedział G. H.

Gus milczał, Bigger doznał dziwnego uczucia, pół zmysłowego, pół umysłowego gatunku. Jakby jedna część jego istoty walczyła przeciw drugiej. Rzeczy posunęły się tak daleko, że czekano tylko na Gusa. W ten sposób niejako sprzymierzyli się w trzech przeciw Gusowi, a tego przecież pragnął. Ale Bigger drżał przed rabunkiem własności białego i czuł, że tego samego boi się Gus. Sklepik Bluma był mały a Blum samotny, ale Bigger nie mógłby myśleć o rabunku bez pomocy towarzyszy. Będzie się jednak bał nawet i wtedy. Namówił wszystkich kompanów prócz jednego, i ten jeden budził w nim gorącą nienawiść, jakby przeniósł na niego swój strach przed białymi. Nienawidził Gusa, bo wiedział, że Gus boi się w tym stopniu, co i on sam, i bał się jednocześnie, bo czuł, że Gus, godząc się wreszcie, zmusi ich wszystkich do czynu. Jak samobójca, który boi się strzału, wiedząc, że musi się zabić, jednocześnie, bacznie patrzył na Gusa oczekując na jego przyzwolenie. Ale Gus milczał. Bigger zacisnął tak mocno zęby, że poczuł ból w szczękach. Nastawił się na Gusa, nie patrząc w jego stronę, ale czując w każdym nerwie jego obecność, zzewnątrz i wewnątrz i jednocześnie nienawidząc towarzysza za to, co odczuwał. Ale nie mógł już dłużej wytrzymać. Histeryczne napięcie nerwów zmuszało go do uzewnętrznienia się, do krzyku. Chciał się uwolnić. Stanął tuż przed nim, oczy mu rozbłysły gniewem i strachem, pięści zacisnęły się i twardo przywarły do boków.

— Ty czarny sukinsynu — powiedział, nie podnosząc głosu — boisz się, bo to biały.

— Biegger, nie zaczepiaj mnie — powiedział spokojnie Gus.

— Będę cię właśnie zaczepiał.

— Daj mi pokój.

— To czemu nie obrócisz twoim czarnym jęzorem — spytał Bigger.

— Czemu nie powiesz, o co ci chodzi?

— Powiem, jak zechcę.

— Przeklęty bękarcie.

— Nie będziesz mi rozkazywał.

— Ty psie — rzekł Bigger — boisz się okraść białego człowieka.

— Oh, Bigger — powiedział G. H. — zostaw go, nie mów tak.

— Pies — powtórzył Bigger — nie pójdzie z nami.

— Tego nie powiedziałem— rzekł Gus.

— Więc mów, o rany, mów!

Gus oparł się na kiju bilardowym i wpatrzył się w Biggera, i żołądek chłopca skurczył się, jakby miał otrzymać uderzenie. Mocniej zwarły się pięści. W jakimś ułamku sekundy poczuł, jakby to było, gdyby jego pięść trzasnęła bokiem w twarz Gusa; pociekła by krew, Gus by upadł, on mógłby wyjść i nie przyszłoby do żadnego rabunku. A wszystkie te myśli i uczucia sprawiły, że ucisk przepony podniósł się wyżej i wysuszył mu gardło.

— Widzisz, Bigger — powiedział Gus tonem pośrednim między przechwałką a pobłażaniem — widzisz Bigger twoja gorączka jest przyczyną wszystkich naszych nieporozumień. Czemu się czepiasz? Czy nie mogę mieć własnego zdania? Ty mi nie dajesz, wymyślasz mi. Mówisz, że tchórzę. Sam tchórzysz. Boisz się, że powiem „tak" i będziecie wszyscy musieli iść...

— Powtórz, powtórz to jeszcze raz, a wpakuję ci tę kulę w kłamliwe gardło — powiedział Bigger, zraniony do żywego.

— O rany — rzekł Jack.

— Widzicie, jaki on jest — rzekł Gus.

— Czemu nie wykrztusisz wreszcie, co robić? — spytał Bigger.

— Idę z wami — powiedział prędko Gus nerwowym tonem, który miał ukryć jego obawy — idę, ale Bigger ma się uspokoić. Niech mnie przestanie męczyć.

(c. d. n.)

Wyd. Komitet Woj. P.P.R., Katowice. Red. Komitet Redakcyjny. Redakcja i Administracja, Katowice, Mickiewicza 5. — Tel. 340-41-42. Dział ogłoszeń: Tel 361-06 — Konto PKO III 4902.
Oddział miejski ulica 3-go Maja 28. tel. 236-38. Adres Redakcji Kraków, Wiślna 2. — Tel. 286-38 — Redaktor przyjmuje od godz. 9-tej do 12-tej. R. — 31138